

Wyd. A Łódź, czwartek 10 października 1974 r. Cena 1 złoty  
Rok XXX Nr 238 (8038)

# PRZE DZIENNIK ŁÓDZKI

## Drugi dzień wizyty E. Gierka w USA

- \* Podpisanie wspólnych oświadczeń
- \* Spotkanie z członkami Kongresu

Kulminacyjnym momentem oficjalnej wizyty i sekretarza KC PZPR w Stanach Zjednoczonych było podpisanie 9 bm. przez EDWARDA GIERKA i prezydenta GERALDA FORDA doniosłych wspólnych oświadczeń o zasadach stosunków polsko-amerykańskich oraz o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między PRL a USA. Na pozostałe wydarzenia, jakie wypełniły popołudnie wtorku, 8 bm. oraz znaczną część środy, relacjono-

wane łącznie ze względu na różnicę czasu między Warszawą a Waszyngtonem, złożyły się przede wszystkim: obiad na cześć polskiego przywódcy wydany przez prezydenta G. Forda, spotkania i rozmowy z ministrami USA, z członkami Kongresu i przywódcami obu izb, z dziennikarzami, a także składanie wieńców pod pomnikami bohaterów narodów polskiego i amerykańskiego — Kościuszki i Pulaskiego. Specjalni sprawozdawcy PAP piszą:

### Z posiedzenia Zespołu Koordynacyjnego

- Ciepła nie może zabraknąć
- Rozwój przemysłu maszynowego

Wczorajsze posiedzenie Zespołu Koordynacyjnego do spraw Rozwoju i Modernizacji Łodzi, któremu przewodniczył wicepremier K. Olszewski, poświęcono dwóm podstawowym sprawom: inwestycjom elektrociepłowniczym i przemysłowi maszynowemu, szczególnie maszyn włókienniczych.

Realizacji Programu Rozwoju i Modernizacji m. Łodzi towarzyszy ogromny wzrost budownictwa mieszkaniowego. Osiedla mieszkaniowe i unowocześnione fabryki nie mogą jednak istnieć bez rozbudowanego systemu elektrociepłowniczego. Powstała więc konieczność korekty zasięgu rozwoju ciepłownictwa w Łodzi, rozszerzenia pierwotnie przewidzianych zadań, co oczywiście zwiększa trudności, na

jakie natrafiają realizatorzy tych inwestycji. O ile na posiedzeniu zespołu nikt w zasadzie nie miał wątpliwości, iż mimo kłopotów (nawet z tak podstawowymi materiałami, jak cement, i naturalnie kadrami), przewidziana na 1974 r. rozbudowa EC-I, EC-II i EC-III, dostarczy łącznie dodatkowo miastu 480 gcalorii, o tyle wątpliwości wyśtąpiły przy omawianiu postępów (Dalszy ciąg na str. 2)

### TV i PR transmitują przemówienie E. Gierka w ONZ

Dziś ok. godz. 13 Telewizja Polska (w kolorze) oraz Polskie Radio we wszystkich programach transmitować będą z sali obrad ONZ w Nowym Jorku przemówienie i sekretarza KC PZPR E. Gierka na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.



Edward Gierka spotkał się z burmistrzem miasta Waszyngton Walterem Washingtonem.

### Konferencja obrońców pokoju w Moskwie

9 bm. rozpoczęła się w Moskwie Ogólnokrajowa Konferencja Obrońców Pokoju. Obecni są goście zagraniczni — delegacja Światowej Rady Pokoju z jej sekretarzem generalnym Homeshem Chandrą oraz delegacje obrońców pokoju z krajów socjalistycznych. Na czele delegacji polskiej stoi wiceprzewodniczący OKP, z-ca przewodniczącego Rady Państwa PRL, J. Ożga-Michalski.

Konferencja podsumuje wyniki 25-letniej działalności radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju i ustali program dalszego rozwoju ruchu obrońców pokoju. Cały naród radziecki gorąco spróbuje pokojową politykę zagraniczną, konsekwentnie wcielana w życie przez partię komunistyczną i rząd — oświadczył, otwierając konferencję znany działacz społeczny, członek Akademii Nauk ZSRR Jewgienij Fiodorow.

Huczynymi oklaskami powitani delegacji wiadomości o odznaczeniu radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju z okazji 25-lecia Orderem Przyjaźni Narodów.

Referat wygłosił przewodniczący Komitetu Obrony Pokoju Nikołaj Tichonow.

Narody kuli ziemskiej mogą z użyciem siły stwierdzić, że niebezpieczeństwo katastrofy, zakłóceniu jądrowej zaczęło się oddziaływać na perspektywę powszechnego pokoju. Siły te bliższe — powiedział N. Tichonow.

Określił on jako bezprecedensowy pod względem rozmachu i znaczenia program pokoju ustalony w 1971 r. przez XXIV Zjazd KPZR.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju, R. Chandra oświadczył że głównym zadaniem obrońców pokoju jest sprawienie, by odprezencje stało się procesem nieodwracalnym. Zjemy — powiedział — w epoce wielkich zwycięstw się pokoi nad silami wojny i reakcji, jednakże imperializm nie został złamany, stara się przywrócić w stosunkach międzynarodowych atmosferę zimnej wojny.

### Nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii

Królewska Akademia Nauk w Sztokholmie przyznała nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii łącznie dwóm naukowcom — szwedzkiemu profesorowi Gunnarowi Myrdalowi i Austriakowi prof. Friedrichowi von Hayekowi. Nagroda została przyznana tym dwóm naukowcom za ich prace z dziedziny teorii pieniądza i fluktuacji gospodarczych. Wysokość nagrody wynosi 559 tys. koron (ok. 120 tys. dolarów).

### Tragiczne zderzenie "Trabanta" ze "Starem"

O godz. 16.33 na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i 8 Marca, kierująca „Trabantem” 2196 WH, Zofia M. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i spowodowała zderzenie ze „Starem”, a następnie potrąciła idącego Jana D., którego przewieziono do Szpitala Pokoju. Zofia M. w drodze do szpitala zmarła. Cieżkich obrażeń doznał czworo 12-letnich dzieci: Bożusław M. (zam. ul. Rodakowskiego 4), Barbara W., Mariola Z., Bożena G. (wszyscy zam. na ul. Rodakowskiego 8) oraz kierowca „Stara”, który przebywał w Szpitalu im. Brudzińskiego. (m)

### POLSKA-FINLANDIA 3:0



N/z: Szarmach w pojedynku z fińskimi obrońcami. (Szczegóły na str. 2) CAF — H. Ros

### Dokonujemy otwarcia nowych kart w stosunkach PRL-USA (Wystąpienie E. Gierka po podpisaniu polsko-amerykańskich oświadczeń)

PANIE PREZYDENCIE, PANIE I PANOWIE!

Podzielał pańska, panie prezydencie, ocenę wagi dokumentów, które przed chwilą podpisaliśmy owocność naszych rozmów, znaczenie zawartych porozumień. Cenię sobie też ocenę wysoko i pragnę wyrazić głębokie zadowolenie z przebiegu i wyników mojej wizyty w Waszyngtonie, a przede wszystkim ze spotkania i panem, panie prezydencie, które sąchowałem w pamięć jako ważne, szczerze i przyjazne.

Dokonujemy wspólnie otwarcia nowych kart w stosunkach między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Kart, dla zapisywania ich przyszłości, szerszej, bliższej i bogatszej współpracy. Otwieramy je z pamięcią o naszej tradycji wzajemnie przyjaznego stosunku naszych narodów, polskiego i amerykańskiego, z pragnieniem zacieśnienia związków przekazywanych nam przez przeszłość i zachowywanych we współczesności. Rozwijając osiągnięty w ostatnich latach postęp w naszych stosunkach dwustronnych, suwarzymy jednocześnie podstawy dla rozszerzenia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wymiany kulturalnej, różnorodnych kontaktów między obu społeczeństwami. Waga szczególna przywiązujemy do rozbudowy ekonomii, czynnych, obustronnie korzystnych tworzących najtrwalszą bazę dla wszelkich innych wzajemnych związków.

Otwarcie zwróconej ku przyszłości fazy w stosunkach polsko-amerykańskich odpowiada — jestem o tym przekonany — interesom obu krajów i życzeniom obu narodów. Czynimy to zgodnie z zasadami i duchem pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Takimi bowiem są Stany Zjednoczone i współczesna socjalistyczna Polska, budująca od 30 lat nowe warunki życia i rozwoju naszego narodu, wierna swym sojuszom, aktywnie — kontynuując najcenniejsze swe tradycje — uczestnicząca w działaniach na rzecz postępu i pokoju.

Myślę, panie prezydencie, że rezultaty naszego spotkania wniosą równieży wkład w pogłębienie między-

### KLUCZE MIASTA WASZYNGTON

Burmistrz miasta Waszyngton, Walter Washington złożył we wtorek wizytę i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi w jego rezydencji — Blair House, oddanej mu do dyspozycji na czas pobytu w stolicy USA i wręczył mu symboliczne klucze miasta.

### PODPISANIE POROZUMIENIA PIHZ I IZBY HANDLU USA

W obecności Edwarda Gierka w siedzibie Izby Handlu Stanów Zjednoczonych zostało podpisane porozumienie między Polską Izłą Handlu Zagranicznego a Izłą Handlu USA.

Ze strony polskiej podpis pod dokumentem złożył przez PIHZ, Włodzisław Wisniewski, a ze strony amerykańskiej przez Izby Handlu USA — Arch Booth.

Porozumienie określa zasady wzajemnej współpracy zmierzającej do rozwijania handlu i kooperacji przemysłowej między Polską a Stanami Zjednoczonymi. W wyniku porozumienia zostanie powołana polsko-amerykańska rada gospodarcza, składająca się z przedstawicielami kół gospodarczych i bankowych obu krajów.

### SPOTKANIE Z CZŁONKAMI KABINETU USA

W swojej rezydencji Blair House Edward Gierka przyjął trzech członków kabinetu amerykańskiego: ministra handlu Fredericka Denta, ministra rolnictwa, Earla Butza oraz ministra zdrowia, oświaty i opieki społecznej, Caspara Weinberga, a także prezesa Export — Import Banku, Williama Caseya.

Tematem dłuższej rozmowy, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, były konkretne zagadnienia stosunków polsko-amerykańskich w dziedzinie handlu, rolnictwa, ochrony zdrowia i innych. Dała ona okazję do oceny postępów współpracy i jej perspektyw na najbliższą przyszłość.

### OBIAD W BIAŁYM DOMU

Na zakończenie pierwszego dnia oficjalnej wizyty Edwarda Gierka w Stanach Zjednoczonych, prezydent USA Gerald Ford wydał w Białym Domu obiad na jego cześć. Wzięli w nim udział członkowie rządu USA, wybitni przedstawiciele Senatu i Izby Reprezentantów Kongresu USA, Białego Domu i Departamentu Stanu, dyplomaci, przedstawiciele kół politycznych, gospodarczych i finansowych stolicy USA.

Przed rozpoczęciem obiadu i sekretarza KC PZPR, Edward Gierka odbył kolejną rozmowę z prezydentem USA, Geraldem Fordem. Podczas obiadu prezydent Gerald Ford oraz i sekretarza KC PZPR Edward Gierka wygłosili przemówienia.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka kontynuując swą oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych odbył 9 bm. szereg spotkań z członkami amerykańskiego Kongresu.

### WIZYTA W KONGRESIE

Pierwszym etapem wizyty w Kongresie było spotkanie z przewodniczącym Izby Reprezentantów Carlem Albertem. W spotkaniu wzięła również udział grupa naj-

### Rozmowy ZSRR — USA Eksplozje jądrowe w celach pokojowych

W Moskwie rozpoczęły się radziecko-amerykańskie rozmowy na tematy związane z przeprowadzaniem eksplozji jądrowych w celach pokojowych.

Rozmowy te odbywają się na podstawie podpisanego 3 lipca między ZSRR i USA układu o ograniczeniu podmorskich doświadczeń z bronią jądrową. Artykuł 3 układu przewiduje że podziemne wybuchy jądrowe przeprowadzane w celach pokojowych będą regulowane przez porozumienie, które zostanie zawarte w możliwie najkrótszym czasie.

### Z pobytu w Polsce księcia Bernarda

9 bm. przybył do Warszawy książę Holandii Bernard — po dwudniowym pobycie w Krakowie i w Warszawie.

Następnie książę Bernard udał się do Tybni, gdzie odwiedził teren b. hitlerowskiego obozu śmiertel. Od tamtego dnia panuje ostry strach przed wybuchem pod pomnikiem wieńców tego obozu śmiertel.

Książę Bernard, który jest prezesem „Światowego Funduszu Ochrony Fauny” wyjechał także do Białogóry.

### CO DZIEŃ NIESIE

W 283 dniu roku słońce weszło o godz. 5.51, zajdzie zaś o 16.54.

Imieniny obchodzą Franciszek, Paulina, Lutomir Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie duże z możliwością niewielkich opadów deszczu. Temperatura od plus 5 do plus 11 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z pld.-zach. Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 20 — 737,0 mm.

### Ważniejsze rocznice

1794 — Bitwa pod Maciejowicami; upadek Powstania Kościuszkowskiego.

1904 — Ur. L. Morris, działacz Komunistyczny Partii Kanady.

### Taka sobie myśli

Słońce i oko dobrego człowieka, widzi zawsze świat pełen ciepła i blasku.

### Uśmiechnij się



— I co, jeszcze nie wierzysz, że nie mam bileto?

## 24 godziny

KAIR. — W środę wieczorem przybył do Kairu sekretarz stanu USA Henry Kissinger. Przeprowadził on rozmowy z prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem na temat uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

BONN. — W Bawarii i Badenii — Wirtembergii rozpoczęły się wielkie manewry wojsk piewchoty NATO. Biorze w nich udział ponad 30 tys. żołnierzy amerykańskich, kanadyjskich i zachodnoniemieckich.

BONN. — Kanclerz RFN, Helmut Schmidt odwiedził w przyszłym roku Chiną Republikę Ludową. Wyjechał to z komunikatu Urzędu Prasowego rządu RFN, opublikowanego w środę wieczorem w Bonn po wymianie poglądów między Schmidtem

a przebywającym w stolicy NRF wiceministrem spraw zagranicznych ChRL, Cziuo Kuan-hua.

LONDYN. — W Atenach odbyła się uroczystość zaprzysiężenia 12 nowych ministrów i 4 sekretarzy stanu, wchodzących w skład nowego gabinetu premiera Karamanlisa. Rząd ten będzie sprawował swe funkcje do wyznaczonych na 17 listopada wyborów powszechnych.

PARYŻ. — Rząd francuski wystąpił w środę na sesji parlamentu z wnioskiem o ratyfikowanie układu z W. Brytanią w sprawie wybudowania do roku 1980 wspólnym kosztem obu stron tunelu pod Kanałem La Manche. Rzecznik rządu francuskiego oświadczył, że koszty tej inwestycji do roku 1980 wzrosną do prawie 10 mld franków.

BUENOS AIRES. — Prawoobrona dwóm pracownikom uniwersytetu w La Plata a następnie zamordowali ich.

Zbrodni dokonali podziemna organizacja tzw. „Argentynski sojuszy antykomunistyczny”. Organizacja opublikowała komunikat, w którym przyznaje się do tej zbrodni.

KAIR. — Izraelskie siły zbrojne kontynuują prowokacje przeciwko Libanowi. Jak donosi, ukazujący się w Beirutie dziennik „As-Szark” artyleria izraelska ostrzelała ubiegłej doby wioski Al Mazraa, Harik i Tallet Mdaur.

### Księżniczka Aleksandra opuściła Polskę

9 bm. był ostatnim dniem wizyty, jaka złożyła w naszym kraju, na zaproszenie Rady Państwa, księżniczka Aleksandra. Podczas 5-dniowego pobytu w Polsce księżniczka Aleksandra zwiedziła Kraków i Warszawę; znanymi jej są i polska kultura, z historią i współczesnością PRL.

Wczoraj członka brytyjskiej rodziny królewskiej przyjął wiceprezes Rady Ministrów, minister Kultury i sztuki J. Tejcma.



## Wspólne oświadczenie o zasadach stosunków polsko-amerykańskich (Omówienie)

Podpisane 9 bm. w Waszyngtonie przez Edwarda Gierka i Geralda Forda wspólne oświadczenie o zasadach przyjaznych stosunków i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi Ameryki stwierdza, że dwustronne stosunki między PRL a USA oparte są na zasadach i zasadach Kartą Narodów Zjednoczonych oraz praw międzynarodowego. Obaj mężowie stanu dają wyraz swemu zdecydowaniu rozwinięcia stosunków między obu państwami w duchu współpracy i wzajemnego poszanowania. Postanawiają rozszerzać i popierać w oparciu o zasadę wzajemności korzyści i zobowiązań, przy zastosowaniu odpowiednich środków, długiufalowy rozwój współpracy handlowej, ekonomicznej, kulturalnej i technicznej między obu państwami, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa, przemysłu, transportu, zdrowia i ochrony środowiska. Potwierdzają, że stosunki przyjazne i wzajemnie korzystne między dwoma państwami przyczynią się do stabilizacji i rozwoju politycznego. Obie strony będą wszystkim właściwymi sposobami ułatwiać i udzielać poparcia porozumieniom dotyczącym wymiany ekspertów, studentów i innych osób, jak również dotyczącym wymiany w dziedzinie nauki, kultury, sztuki, osiady i innych dziedzinach na płaszczyźnie międzyrządowej lub bezpośrednio między organizacjami badawczymi, instytucjami i firmami, jak również ludźmi. Strony potwierdziły swe zaangażowanie na rzecz dalszego rozwijania stosunków między dwoma państwami drogą częstych konsultacji na różnych szczeblach, w sprawach dotyczących wzajemnych stosunków, zgodnie z realizacją niniejszych zasad, jak również w odniesieniu do ważnych problemów międzynarodowych, będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

I sekretarz i prezydent wyrażają zadowolenie z postępu dokonywanego w ostatnich latach w zakresie ogólnego odprężenia i rozwoju pokojowych stosunków między państwami w różnych systemach społeczno-ekonomicznych oraz podkreślają znaczenie wzajemnie korzystnego postępu nieodłącznych, wyrażają zdecydowaną wolę podejmowania dalszych wysiłków zmierzających do umocnienia tych przyjaznych stosunków, do których wszystkie państwa, niezależnie od ich wielkości i potencjału, mogą i powinny wnieść swój wkład w interesie pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów. Obie strony zapowiadają kontynuowanie wysiłków zmierzających do umocnienia bezpieczeństwa europejskiego, w szczególności poprzez przyczynienie się do sukcesu konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie, a także rokowań w sprawie wzajemnych redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz posunięć z nimi związanych w Europie Środkowej. Strony podkreślają znaczenie osiągnięcia skutecznego rozbrojenia w dziedzinie rozbrojenia dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na świecie, wyrażają gotowość współpracy w różnych sprawach międzynarodowych, związanych z utrwalaniem pokoju, międzynarodowego bezpieczeństwa, postępu gospodarczego, społecznego i kulturalnego oraz uznają potrzebę umocnienia skuteczności działania ONZ. Sygnatariusze oświadczenia potwierdzają, że dokument ten nie narusza zobowiązań PRL i USA wobec innych państw.

## Wspólne oświadczenie o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między PRL a USA (Omówienie)

Wspólnym oświadczeniem o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi podpisanym 9 bm. przez E. Gierka i G. Forda obaj mężowie stanu wyrażają zadowolenie z wyników osiągniętych we wzajemnych stosunkach gospodarczych i handlowych w ciągu ostatnich lat oraz aprobują wytyczne dla dalszego ich rozwoju, sformułowane we wspólnym oświadczeniu. Potwierdzają oni zdecydowane dążenie do zapewnienia stałego rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych przez stosowanie liberalnej polityki eksportowej i importowej, włączając w to zasady najwyższego uprzywilejowania. Oświadczenie stwierdza, że istnieje obecnie pomysłowa perspektywa dla dalszego, szybkiego rozwoju dwustronnej wymiany handlowej w nadchodzących latach oraz że wzajemne obroty mogą osiągnąć i mid dolarów w 1978 r. i wzrosnąć do 2 mld dolarów w 1980 r. Działania, które rokuja szczególne możliwości dla rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych, są: różna gałęzie przemysłu lekkiego, spożywczego, chemicznego i petrochemicznego, przemysłu maszyn budowlanych i środków transportu, przemysłu maszynowego, elektronicznego i przemysłu urządzeń elektrycznych, górnictwa i przetwórstwa węgla-ego oraz hutnictwa metali nieżelaznych.

Uznają współpracę przemysłową za szczególnie ważny czynnik w rozwoju wymiany handlowej i wzbogacenia jej struktury. Sekretarze i prezydenci oświadczają, że będą nadal wspierali współpracę między polskimi przedsiębiorstwami i organizacjami gospodarczymi, a firmami amerykańskimi, zgodnie z ustawami i przepisami obowiązującymi w każdym z obu państw. Zostaną zbadane możliwości i środki stosowania ułatwień celnych i podatkowych w odniesieniu do towarów będących przedmiotem lub wynikiem przedsięwzięć kooperacyjnych. Oceniając pozytywnie dotychczasowy rozwój współpracy naukowej i technologicznej między Polską a Stanami Zjednoczonymi, I sekretarz i prezydent wyrażają pogląd, że należy kontynuować dalszy rozwój współpracy tego typu w dziedzinach obopólnego zainteresowania. Oceniają oni pozytywnie dotychczasowy rozwój wzajemnych stosunków finansowych i kredytowych oraz zobowiązują się do kontynuowania współpracy w rozwijaniu tych stosunków. Oceniają pozytywnie dotychczasową pracę wspólnej polsko-amerykańskiej komisji ds. handlu w zakresie rozwoju i koordynacji działań w dziedzinie wzajemnych stosunków gospodarczych i handlowych, strony będą nadal działać poprzez komisje na rzecz rozwoju współpracy gospodarczej i rozwiązywania problemów powstających w trakcie wzajemnej współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej. W zakończeniu oświadczenia sygnatariusze wyrażają nadzieję, iż stanie się ono ważnym, praktycznym wkładem w wykorzystanie potencjalnych możliwości rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej oraz naukowej i technologicznej między PRL a USA.

## Inauguracja w Łodzi i w województwie Nowoczesne środki i szeroki zasięg szkolenia partyjnego

Łódzka Instancja partyjna zaanulgowała wczoraj nowy rok szkolenia partyjnego. Na uroczystości w KL PZPR, obecny był członek Sekretariatu KC PZPR — Z. Zandarewski oraz członkowie Komitetu Łódzkiego PZPR z I sekretarzem KL — B. Koperskim. Jak stwierdził w zagajeniu sekretarz KL PZPR — Z. Faliński, szkolenie jest ważnym czynnikiem do mobilizowania członków partii do jeszcze lepszej, bardziej efektywnej pracy, pomaga w lepszym rozumieniu bieżących zadań budownictwa socjalistycznego. Systematyczna praca ideowa wychowawcza ma ogromny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy kraju. W ubiegłym roku szkoleniowym w różnych formach szkolenia partyjnego uczestniczyło 50 procent członków i kandydatów łódzkiej instancji partyjnej. Do ich dyspozycji przekazano znaczną ilość sprzętu audiowizualnego oraz bogatą literaturę. Czynnych było 40 gabinetów metodycznych.

Łódzka Instancja partyjna, która służyła do dalszej popularyzacji wiedzy o partii, marksizmu i leninizmu, zagadnień polityczno-społecznych i gospodarczych w kraju oraz na świecie. W czasie uroczystości inauguracyjnej, głos zabrał I sekretarz KW PZPR, który podkreślił m. in. znaczenie szkolenia w pracy ideologicznej i wychowawczej oraz związek między kształceniem członków partii i bezpartyjnych, a coraz to lepszymi wynikami osiąganymi w przemyśle, rolnictwie i budownictwie. Podkreślił on również wykładowcom, seminarzystom, lektorom i aktywistom ośrodków propagandy partyjnej, działających przy wszystkich instancjach PZPR.

## Z posiedzenia zespołu koordynacyjnego

(Dokończenie ze str. 1) na budowie EC-IV. Jeśli — jak powie dział prezydent Łodzi — J. Lorens — EC-IV, nie zostanie przekazana do użytku na sezon grzewczy 1976, to 12 tys. nowych izb grozi w najlepszym wypadku niedostatek, a kilku oddanym inwestycjom przemysłowym — przypominamy miliardowym — uniemożliwi się pracę.

W oparciu o ubiegłoroczne doświadczenia, nowoczesne metody szkoleniowe wprowadzane będą coraz szerzej. Przewiduje się m. in. przeszkolenie średniego dozoru technicznego dużych zakładów w zakresie problematyki humanizacji pracy. Rozpoczyna działalność nowa filia WUM dla aktywistów robotniczych oraz pracowników służby zdrowia i kultury. Podczas inauguracji wyróżniają się seminarysty, lektorzy i wykładowcy wyróżnieni zostali Honorowymi Odznakami m. Łodzi. Wzięli udział: Z. Bagiński, J. Dąbkowski, F. Gruszczyński, J. Irzyńciewicz, M. Machejek, Z. Martuzalski, T. Nowakowski, M. Ojrzyska, D. Pierzchalski, J. Sandemierski, D. Tomaszewska, M. Wierzbowski i W. Wesołowski. Najlepsi uczestnicy szkolenia otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Uczestnicy uroczystości wysłuchali wykładu inauguracyjnego prof. dr hab. Z. Szymczaka pt. „Ewolucja systemu naczelnych organów państwa i administracji w Polsce Ludowej”.

Wojewódzka inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego, odbyła się wczoraj w Szaduku (pow. sieradzki). Na uroczystości przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN — Zbigniew Zieliński, z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Henryk Kanicki, przedstawiciele władz powiatowych z I sekretarzem KP PZPR w Sieradzu — Zygmuntem Rożniatą. Podczas uroczystości, kandydatom PZPR wręczono legitymacje partyjne, a najlepszym lektorom i wykładowcom szkolenia partyjnego dyplomy uznania. W Szaduku został otwarty również Gminny Ośrodek Szkoleniowo-Metodyczny przy Komitecie Gminnym PZPR. Obiekt ten będzie

Przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Górniczego i Energetyki, Budownictwa i Władze miasta, doszły do wniosku, że należy bezwzględnie podpisać między sobą umowę gwarantującą wybudowanie w terminie czwartą w Łodzi elektrownię. Sytuacja jest na tej budowie niepokojąca. Na 104 mln do „rozrobienia”, do tej pory wydano w bieżącym roku tylko 50 milionów. W drugim punkcie porządku dziennego, wiceminister przemysłu maszynowego A. Kopeć mówił m. in. o przygotowanym programie rozwoju przemysłu maszyn włocławskich. Mimo trudności z nakładami finansowymi, mocą przedsiębiorstw budowlanych, dostawą urządzeń i materiałów budowlanych, wszystkie rozpoczęte inwestycje przemysłu maszynowego w Łodzi będą w 1975 r. kontynuowane. Odnosi się to też do budowy oddelwni „Wilamy”. Długoletnie starania o nią — szczególna zasługa łódzkich władz partyjnych — wciąż niewątpliwie do historii. Ponadto w 1975 r. przewidziana jest budowa — za 1,1 mld zł — zakładu budowy przedręzek wrzecionowych i bezwrecionowych, a także modernizacja mniejszych zakładów — „Elka”, „Pomóżdytu” i „Polniku”. AP

## Drugi dzień wizyty

(Dokończenie ze str. 1) W szarym sztafecie członków Izby m.in. Clement J. Zablocki, Edward J. Derwinski i Benjamin S. Rosenthal. W rozmowie z przewodniczącym Izby Reprezentantów E. Gierka przekazał w imieniu swoim i od rządu polskiego wyrazy szacunku dla członków amerykańskiego Kongresu. Po zakończeniu wizyty w C. Alberta, E. Gierka i towarzyszące mu osoby udali się samochodami do budynku im. Rayburna, gdzie odbyło się spotkanie z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, Thomasem C. Morfem oraz z członkami Komisji Spraw Zagranicznych obu izb Kongresu. W dalszym ciągu wizyty w Kongresie, I sekretarz KW PZPR spotkał się z pełnią obowiązków przewodniczącego Senatu Jamesem O. Eastlandem oraz z przysięgniętymi demokracją i republikanów w Senacie: Mikem Mansfieldem i Hughiem Scottem.

**ZŁOŻENIE WIĘCZÓW**  
Po zakończeniu wizyty w Kapitolu I sekretarz KW PZPR Edward Gierka udał się pod pomnik Tadeusza Kościuszki. Na akwerze Lafayette'a w centrum Waszyngtonu złożył on wieniec biało-czerwonych kwiatów. Napisał na szarfach głoś: „Bohaterowie Polski i Ameryki — Edward Gierka”.

W ceremonii uczestniczyła kompania honorowa all zbrojnych USA. W tym samym czasie na pobliskiej Alei Pensylvanii, wieniec pod pomnikiem Kazimierza Pułaskiego złożył minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski.

**PODPISANIE DOKUMENTÓW POLSKO-AMERYKAŃSKICH**  
W śróde w Białym Domu odbyła się ceremonia podpisania dokumentów — wspólne oświadczenie o zasadach stosunków polsko-amerykańskich oraz wspólne oświadczenie o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Dokumenty podpisał I sekretarz KW PZPR E. Gierka i prezydent G. Ford.

## Wystąpienie E. Gierka

(Dokończenie ze str. 1) słych — przyniósł już wiele dobrych zmian w sytuacji międzynarodowej, obniżył niebezpieczne napięcia i otworzył przestrzeń dla konstrukttywnej współpracy. Odczuwamy to zwłaszcza w Europie, gdzie został on najdalej zaawansowany, lecz gdzie również jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, by mógł na całą zapewnić przyszłość. Powinniśmy wszyscy iść tą drogą dalej, by wywołać ludzką całkowitą od nuklearnego zagrożenia. Jedną z priorytetowych dziedzin, w której musimy współpracować, jest — wszystkim jego narodom — poczucie trwałego bezpieczeństwa, poważnie rozwiązać wielkie problemy społeczno-ekonomiczne i cywilizacyjne, które już przed nim stoją i które niesznie nieodległa przyszłość. Rad jestem, panie prezydencie, że zgadzamy się i dalszym tematu wyrazem współpracy oświadczenia, do potrzeb dalszego działania, by postęp w pokojowych stosunkach między państwami o różnych systemach społeczno-ekonomicznych uczynił nieodwracalnym.

**PANIE PREZYDENCIE, PANOWIE!**  
Opuszczam jutro Waszyngton, by

odwiedzić Inne ważne ośrodki waszego wielkiego i pięknego kraju. Pragnę podziękować panu, panie prezydencie — w imieniu własnym, mojej małżonki i towarzyszących nam osób — za przyjazne przyjęcie i okazaną gościnność oraz ponownie serdeczne zaproszenie do zwołania wizyty w Polsce wraz z pańską małżonką, której czujemy wielkiego powrotu do dobrego zdrowia. Zachowując w pamięci nasze waszyngtońskie spotkanie, będę oczekiwał na nowe — w naszej stolicy — Warszawie.

Pragnę również wyrazić ponownie zadowolenie ze spotkania z wybitnymi przedstawicielami Kongresu Stanów Zjednoczonych, które potwierdziło jego pozytywny stosunek do soraw rozwoju polsko-amerykańskiej współpracy. Cnąc podziękować panu sekretarzowi stanu, jak też innym pańskim współpracownikom za ich wkład w owocne rezultaty mojej wizyty w Waszyngtonie. Dziękuję za to wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Na pańskie ręce, panie prezydencie, składam pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu polskiego dla narodu amerykańskiego.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## W niedzielę bokserki mecz Polska-USA

Na warszawskim „Torwarze” rozegrany będzie w najbliższą niedzielę oficjalny międzypaństwowy mecz bokserki reprezentacji Polski i USA.

## Udany start łódzkich zapaśników w Budapeszcie

Z Budapesztu powrócił młodzi zaszczytnie naszego okręgu, który startował w międzynarodowym turnieju zorganizowanym z okazji 73-letnia istnienia FTC Ferencvaros — jednego z czołowych i zasłużonych klubów sportowych stolicy Węgier. Reprezentacja Łodzi i województwa mimo że nie wystąpiła w swym najbliższym składzie, odniosła sporo sukcesów. W zawodach w stylu klasycznym pierwsze miejsca walczyli: A. Preis, G. Grodzki i W. Filipczewski. Brażowe medale zdobyli: W. Woszczyk i J. Andrzejewski.

W turnieju w stylu wolnym złoty medal uzyskał — H. Nowak, srebrny — A. Nowak, a brązowe — W. Prawa i W. Janiszewski. Na zakończenie imprezy jubileuszowych odbył się towarzyski mecz w stylu klasycznym pomiędzy FTC Ferencvaros i reprezentacją Łodzi. Spotkanie to wygrał gospodarz 8:2.

W poszeżonych pojedynkach spotkała się najprawdopodobniej: Srednicki — Atkins, Skrzypczak — Richardson, Jagielski — Ayala, Gotfryd — Leos, Tomczyk — Pryor, Gajda — Leonard, Kieka — Krymerek, Rybielski — Bunch, Kucharczyk — Bennett, Goriat — Spinks i Bielski — Sinston.

**Mały Lotek**  
14 — 15 — 21 — 30 — 35  
wylosowana banderka 300430.

## Polska-Finlandia 3:0 (2:0) Nasi piłkarze nie wykorzystali szansy

Rozegrany wczoraj na Stadionie 12 Lipca w Poznaniu rewanżowy mecz mistrzostw Europy zakończył się zwycięstwem polskiej reprezentacji 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Kasperczak (12 min.), Gadocha (15 min.) i Lato (53 min.).

**POLSKA:** Tomaszewski — A. Szymanowski, Ostafinski, Wyrobek, Drzewicki, Kasperczak (od 53 min. J. Jakóbek), Beyna, Bula, Lato, Szarmach (od 15 min. Marx), Gadocha.  
**FINLANDIA:** Holi, Saari, Tolva, Wilhita, Ranta, Heiskanen, Suomalinen, Rajha, Toivola, Rissanen i Paatalainen. Od 46 min. za Heiskanona i Rissanona — Pekka-Laine i Pettersson.

## Srebrny jubileusz XXVI LO

**W**nadchodząca sobota (13 bm.) młodzież XXVI LO im. M. Fornalickiej w Łodzi zainauguruje uroczyste imprezy związane z obchodami jubileuszu 25-letniej działalności swej szkoły. XXVI LO śmiało można nazwać prawdziwą kucnią lekkoatletycznych talentów w naszym mieście. Jedną z przedużywających szkół, której młodzież specjalizuje się w tej dyscyplinie sportu. Z najważniejszych sukcesów odniesionych przez uczennice i uczniów XXVI LO należy wymienić m. in. zdobycie drużynowego mistrzostwa Polski w 1-a w tym roku, III miejsce w kraju w biathlonie (w 1976 r.) oraz ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych o puchar „Standardu Młodych” w 1971 r. Wszystkie te osiągnięcia wydatowały reprezentantki i reprezentanci. A więc dżwyczka gór w XXVI LO!

Jedynie to, że mimo znacznego przebiegania złaznego zdawałoby się dobieć zwycięstwo. Tym samym trener Górski doznał swego przeciwnika kadrowców, który uważają nie mały za niesatysfakcyjny.

W naszej grupie eliminacyjnej do rozegrania w tym roku pozostało jeszcze tylko jedno spotkanie Holandia — Włochy. Mecz odbędzie się 20 listopada.

**W SZCZECINIE REMIS**  
Pojedynki młodzieżowych reprezentacji Polski i Bułgarii (do lat 21) rozegrany wczoraj w Szczecinie zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2). Bramki dla Polski uzyskali: Tiofinski (w 57 min.) i Wolski (w 99 min.) a Bułgarii: Isakidis (w 14 min.) i Bilaw (w 19 min.). W sumie zespół Polski nie zachwył w tym pojedynku. W pierwszej połowie meczu Włodarczyk nie wykorzystał rzutu karnego. Zespół gości oparty był na zawodnikach, którzy w tym roku wywalczyli tytuł mistrza Europy juniorów.

**SUROWA, ALE SŁUSZNA DECYZJA**  
Zarząd sekcji piłkarskiej RKS „Motor” przy FSC w Lublinie, którego drużyna znajduje się obecnie w II lidze, ukaźał za niesportowy tryb życia trzech zawodników — J. Rudaka, J. Lisieckiego i A. Suszka 3-letnią dyskwalifikacją. Trzej inni zawodnicy zostali ukarani dyskwalifikacją na jeden rok i zawieszaniem na dwa lata.

## Kronika wypadków

Godz. 6.45, ul. Nowotki przy ul. Przemysłowej. Raptownie zesła na leździe i wpał do autobusu „Jełow”. Zofia K. Z obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala im. Radzińskiego.

Godz. 16 skrzyżowanie ulic Lutomierskiej i Pocięta, 16-letnia Magorzata Z. została potrącona przez „Zuka”, doznając ogólnych obrażeń. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się w BKRD 10, ul. Władysława Bytomskiego 60, pok. 17, telefon 516-62.

Godz. 13.25, skrzyżowanie ulic Wolezańskiej i Zamenhafa. Nie uszanował pierwszeństwa przejazdu kierowca „Zuka” FR 4812 i spowodował zderzenie z motocyklem WSK 1M 4757. Motocyklista Jan F. doznał ogólnych potłucz.

Godz. 13.15, skrzyżowanie ulic Pojeżyskiej i Jana. Drohobiegatce przez ulicę Jawłga A. wpał do „Wartburga”. Z obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala im. Brudzińskiego.

Godz. 21, ul. Okregowa 4. Na skutek wadliwej zabłonej przewoźniczej instalacji elektrycznej spalily sie komórki. Straż Pożarna zapobiegla rozprzeższeniu ognia, (m)

W dniu 9 października 1974 r. zmarł, w wieku 69 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, nasza droga Matka, Siostra i Babcia

**S. + P.**  
**IRENA SINECKA**  
— KRAJEWCA  
MGR FARMACJI

Mesa św. żałobna odprawiona zostanie dnia 11 października br. w kaplicy ementarsza św. Franciszka na Chojnach o godz. 15.30. po czym o godz. 16 nastąpi przeniesienie zwłok do grobowca rodzinnego. O tych smutnych obchodach powiadamia pogrążona w ból

**RODZINA**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 7 października 1974 roku zmarł, oparzony św. sakramentami, przesyższy lat 71

**S. + P.**  
**CZESŁAW BORUTA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 października br. z kościoła parafialnego w Dłutowie o godz. 15.00 o czym zawiadamiają pogrążony w żalu

**ZONA, DZIECI, PRZYJACIELE I POZOSTAŁA RODZINA**

## Interesująca wystawa w Pałacu Młodzieży

„POLSKY MEDALISTI OLIMPIJSKY W 30-LECIE PRL” — to tytuł interesującej wystawy otwartej wczoraj w Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki 4a. Na wystawie zgromadzone zdjęcia i fotografie, pamiątkowe medale i odznaki wydane z okazji kolejnych zimowych i letnich Igrzysk Olimpijskich w których startowali polscy sportowcy.

Wśród zgromadzonych eksponatów znajdują się m. in.: brązowy medal A. Beky wywalczony w tandemie na IO w Monachium, legitymacje i karty uczestniczący w IO (m. in. I. Szwilskiej, A. Beky i innych naszych reprezentantów), a także dyplomy i złoty medal Z. Turzkiego zwycięcy konkursu na muzyczny utwór pn. „Symbion olimpijska” na IO w Londynie 1948 r.

Otwarcie wystawy poprzedziło spotkanie młodzieży szkolnej naszego miasta z łódzkimi olimpijczykami: J. WĄJSOWNĄ-MARCIŃKIEWICZ (znakomita nieżyjąca dykautka, uczestniczka IO w 1936, 1938 i 1948), hokeistka K. CHODAKOWSKIM, zapaśnikiem — P. KIERCZEWSKIM i piłkarzami rocznymi — A. SZYMCIANKIEM i W. WACHOWICEM.

Obeczenie wystawy zorganizowanej staraniem Kuratorium m. Łodzi, Wydziału KPIL, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie i kierownictwa Pałacu Młodzieży polecamy szczególnie uczeń łódzkich szkół jako doskonała lekcję nt. olimpijskich osiągnięć polskiego sportu w minionym 30-leciu.

Wystawa czynna będzie do połowy grudnia br. — codziennie w godz. 9—13 i 15.30—18.30.



## Po zwycięskiej batalii z chorobami „W”

Sprawa chorób wenerycznych, jest bez wątpienia jednym z najtrudniejszych problemów społecznej medycyny. W pierwszych latach po zakończeniu wojny, służba zdrowia musiała uczynić ogromny wysiłek, by opanować epidemię. Stworzony w tym czasie polski system zwalczania chorób wenerycznych, stawiany był za przykład właściwej organizacji i lecznictwa i profilaktyki.

Lata sześćdziesiąte, po dłuższym okresie samouspokojenia, przyniosły nam jednak ponowny gwałtowny wzrost zachorowań. Wystarczyło pewne samouspokojenie, moment zadziwienia z osiągniętych rezultatów, by krzywe wykresów ilustrujących zapadalność, natychmiast rozpoczęły wędrować do góry. Dziś możemy już powiedzieć, że obudziliśmy się wszyscy w porę. Wzrost zachorowań zahamowany został na przestrzeni dwóch, trzech lat, i aż do chwili obecnej obserwujemy systematyczny spadek liczby zachorowań, tak na kilę, jak i rzeżączkę. Jest więc powód do optymistycznego spojrzenia na sprawę chorób wenerycznych. Od razu jednak trzeba zadać sobie pytanie — czy optymizm ten jest naprawdę w całej pełni uzasadniony.

Jeśli policzymy sobie, że to stosunkowo szybkie opanowanie ostatniego skoku epidemicznego w chorobach wenerycznych kosztowało nas około 3 miliardów złotych, okazuje się, że nie może być absolutnie mowy o samouspokojeniu. Nawet jeśli dane statystyczne sprzyłają temu wyjątkowo.

Rok 1969 był okresem najwyższych wskaźników zachorowań. Na naszym terenie fala epidemiczna, jest zawsze nieco opóźniona w stosunku do przykładu do Włocławka czy Śląska. Jest to jednak zjawisko geograficznie całkiem naturalne. W tym więc roku na terenie całej Polski zanotowano blisko 19 tys. przypadków kłty wczesnej objawowej. Łódź miała wówczas „tylko” 760 przypadków, a województwo — 501. Z kolei w roku ubiegłym w kraju zanotowano już 5336 zachorowań, w Łodzi 126, a w województwie 166. Efekt jest więc wyraźny. Nieco gorzej jest

## Optymizm uzasadniony, ale...

za to z rzeżączką. Może dlatego, że łatwiejsza jest w leczeniu, więc nie napawa takim strachem.

I znowu zestawienie. W szczytowym roku 1969, w kraju blisko 50 tys. zachorowań, w Łodzi 2049 i w województwie — 1297. W roku ubiegłym zanotowano w kraju — 40,2 tys. przypadków, w Łodzi — 1698, a w województwie 937.

Ten poważny spadek wskaźników osiągnięto dużym wysiłkiem społecznym. Wprowadzono badania celowane na niektóre środowiska zawodowe. Od niedawna przeprowadza się obowiązkowe badania serologiczne wszystkich pacjentów leczonych w szpitalach, poborowych, a także dwukrotnie wszystkich kobiet ciężarnych. To ostatnia pozwala na maksymalne zmniejszenie liczby przypadków kłty wrodzonej, choć zdarza się, że matki uchylają się przed tymi badaniami.

Tak więc sumując ten ogromny wysiłek służby zdrowia, nie można powiedzieć o najmniejszym nawet spadku społecznego zainteresowania kwestią chorób wenerycznych. Wcale nie jest tak dobrze, byśmy mogli spocząć na laurach. W dodatku mamy tę bolesną naukę. Społeczeństwo na laurach w latach sześćdziesiątych i... efekty tego były opłakane. Nawet w tej chwili trzeba przypomnieć, że społeczeństwo zbyt mało interesuje się tymi sprawami. W innych krajach osoby wielokrotnie stykające się z chorobami wenerycznymi oddawane są pod społeczną kuratelę środowiska zawodowego. U nas jedyną reakcją jest najwyżej uśmiech zażenowania w otoczeniu.

Możliwość przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się chorób wenerycznych jest na pewno jeszcze wiele. Równie wiele zależy tu jednak od aktywności i społecznego zaangażowania. Okazywanie pobłażliwości na pewno nie przynosi dobrych efektów. Służba zdrowia, nawet przy najdalej idącej pomocy służb milicyjnych, penetrujących nieustannie środowiska będące wylegarniami nie tylko przestępstw, ale między innymi sprzyjające roznoszeniu chorób wenerycznych, niewiele będzie mogła zdziałać ponad to, co osiągnęła dotychczas.

Sprawa jest tym poważniejsza, że przecież zgodnie z dewizą greckiego filozofa, wszystko na świecie znajduje się w ruchu i podlega nieustannym przeobrażeniom. Tak samo jest właśnie w medycynie. W Stanach Zjednoczonych jednym z najpoważniejszych problemów medycznych stała się obecnie zupełnie nowa odmiana rzeżączki, która w opracowaniach fachowych, otrzymała odrębną nazwę — rzeżączka wietnamska. W ciągu lat amerykańskiej interwencji w tym rejonie świata, wykształcił się całkiem nowy szczerp gonokoków, całkowicie odporny na działanie wszelkich antybiotyków. Zarazek po prostu dostosował się do nowych warunków bytowania i... szturmem zdobywa teraz kontynent amerykański.

Na razie nie ma naturalnie powodów do obaw. U nas nie podobnego jeszcze nie zaobserwowano. Chociaż, na Wybrzeżu zanotowano już pierwsze przypadki tzw. rzeżączki skandynawskiej, odznaczającej się już pewną lekkoopornością. Jak więc widać z powyższego, optymizm bazujący na dotychczasowych osiągnięciach w zwalczaniu chorób wenerycznych, choć na pewno uzasadniony, wcale nie powinien nas uspokajać. Raczej przeciwnie.

L. RUDNICKI

# Budowlani na... dywanach

Sytuacja jest wydawałoby się paradoksalna. Komisja odbioru rozpoczęła pracę 30 września a fabryka już dywany... od końca kwietnia. Owszem, powiedzieć można, że taka próbnia, że jest w tzw. rozruchu, że się załoga uczy pracy na nowych maszynach i to wszystko będzie prawdą. Prawdę niemniej jest także fakt, że

te tkane „rozruchowo” dywany nie są wcale takie najgorsze, skoro się nimi już zaczęło spłacać zakontraktowane na zachodzie maszyny. Ta fabryka, której produkcja ruszyła zanim komisja przystąpiła do ostatecznego odbioru robót budowlano-montażowych to „Dywilan”.



„Dywilan” tka wełniane kobierce od kwietnia...

A „Dywilan”, to stary „Tadek” Ajzen, w innych wymiarach, w innym czasie. „Tadek” Ajzen tkal w bardzo trudnych warunkach, ogólnie mówiąc, lokalowych, w starym zakładzie przy Kilińskiego, (gdzie kiedyś wchodziło się z jednej hali do drugiej po... drabinie) — 200 tys. metrów kwadratowych dywanów rocznie. „Tadek” Ajzen przemianowany na „Dywilan” tkal będzie w przestronnych halach wyłożonych lśniącym plastidurem

szczę 10 lat temu takie fabryki wznoszono 5 lat.

„Dywilan” tka już swoje wełniane kobierce od kwietnia. Jak to się stało? Po prostu pracę tak zorganizowano, że można było na plac budowy wcześniej „wpuszczać” inwestorskie brygady montujące maszyny. Oczywiście „wpuszczać” nie tak w ogóle, ale do konkretnych już oddanych fragmentów. Mówiąc inaczej, było to „wpuszczanie” pla-

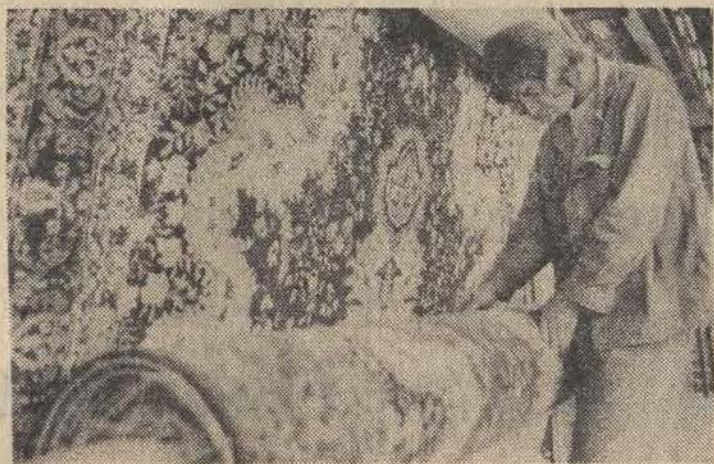
nowej inwestycji, kolejno je produkcyjnie zagospodarowywać.

To wszystko byłoby niemożliwe, przyspieszenie i zgrane działanie inwestora oraz wykonawcy, gdyby inwestycja nie była dobrze przygotowana grubo przed wejściem na plac załóg budowlanych. Sprawnie zadziałał inwestor już na etapie programowania inwestycji, już na etapie projektowania.

Najlepiej jednak przygotowana formalnie, projektowo inwestycja może się „wyłożyć”, jeśli coś nie zagra od strony wykonawcy. Może się zdarzyć, i tak bywa niestety, że cenne „importy” maszyny czekają, nie zawsze dobrze zabezpieczone, na placu budowy, aż budowlani swoje zrobią. W tym wypadku nie czekają. Załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 skwapliwie wykorzystala okazje zastosowania na tej budowie dachów prefabrykowanych typu „Berlin”, co znakomicie skróciło okres montażu dachów. Nie o mieszkano także skorzystać z aluminiowych ścian osłonowych tego samego pochodzenia. Siegnięb po szereg nowin technicznych i organizacyjnych, aby roboty przyspieszyły.

Dyrektor LPBP nr 1 — generalnego wykonawcy — mgr inż. Z. Turawicz wspomina o takim udogodnieniu, jak możliwość ciągnięcia energii, wody i pary z sąsiedniej budowy, rok temu zakończony „Polanilu”. Dzięki temu odpadły inwestorowi i wykonawcy kłopotliwe dyskusje z „miastem” zaliczane przez kierowników budów do spraw znacznie trudniejszych aniżeli, zgranie montażu na szyn z pracą budowlanych — na jednym placu budowy.

ALINA PONIATOWSKA  
Fot. — A. Wach



Specjalność — wełniane dywany dużej klasy w tradycyjnym wzorze...

(pięć hektarów pod dachem) — 2 miliony metrów kwadratowych dywanów rocznie.

„Dywilan” to nie tylko 1 miliard naszych złotych wydatków na maszyny, obróbkę w beton i stalowe konstrukcje. To także największa fabryka dywanów swojego rodzaju w Europie. W takiej ilości nie produkuje „wiltonów” i „walurów” — stanowiących specjalność „Dywilanu”. Specjalność ta — wełniane dywany dużej klasy w tradycyjnym wzorze — jest poszukiwana w kraju i co dla dorabiającej się fabryki ma ołbrzymie znaczenie — i za granicą.

1 kwietnia 1972 r. na pustym placu budowy weszła załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1. Pierwszy cykl budowy 43 miesiące — postanowiono w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego skrócić do 36 miesięcy. Ten skrócony już cykl skrócił jeszcze raz uchwała Rady Ministrów z 1971, do 33 miesięcy. Kiedy załoga budowlana weszła na plac — mowa była więc o 33 miesiącach. Wskutek podjętych i przez budowlanych i przez inwestorów zobowiązań — postanowiono jeszcze raz przyspieszyć budowę. Tym razem o trzy miesiące. Oznaczało to wybudowanie przemysłowego kolosa w ciągu 30 miesięcy. A więc dwóch i pół roku. Słowa dotrzymano. Je-

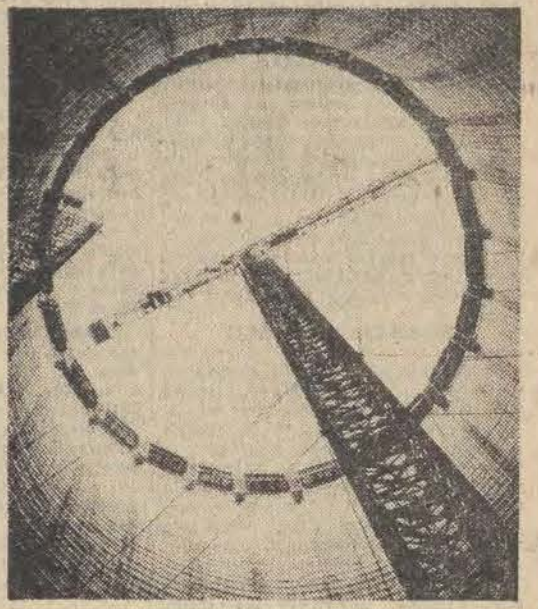
nowane, przygotowane, zgrane z terminem dostaw maszyn z zagranicy, z przyjazdem cudzoziemskich monterów. Tkalinia, jest w kompleksie „Dywilanu” — fragmentem najistotniejszym, a jednocześnie największym, najtrudniejszym w montażu. Od montażu tkalni rozpoczęli więc budowlani pracę. I tkalnie oddali najwcześniej. Brygady montujące maszyny weszły tam roku temu... Było to na ręce i budowlanym. Maszyny „Dywilanu” — to giganty. Czy zamknięcie już ostateczne hal umożliwiły wprowadzenie takich gigantów? Czy nie należałoby tam coś w tym celu burzyć? W rezultacie „Dywilan” mógł nie tylko nowe maszyny zmontować, przeprowadzić ruch techniczny i technologiczny, ale także szkolić załogę. Bo czy można założyć dziesięciokrotnie powiększenie produkcji bez zwiększenia załogi? Tak też stało się w „Dywilanie”. Przyspieszenie robót budowlanych umożliwiło nowej załodze naukę zawodu w nowym zakładzie.

„Dywilan” mógł sobie pozwolić na wcześniejsze ruszenie z produkcją dlatego, że dysponując zapleczem produkcyjnym w starym zakładzie, mógł część robót wstępnych i roboty wykonawcze wykonywać w starym zakładzie. I w zależności od oddawania przez budowlanych kolejnych fragmentów



CAF — CTR

CSRS. Największa inwestycja obecnej pięcioletki na Morawach to elektrownia ciepła w Detmarzowicach. Nie dawno, na 2 tygodnie przed terminem, zakończono tu montaż drugiej, 100-metrowej chłodni kominowej. Przyspieszony zostanie również termin zakończenia prac przy 3 i 4 chłodni. Niz: druga, ukończona już chłodnia kominowa widziana „od sroka”.



W aktach sprawy znajduje się opinia o treści kontrastowo sprzecznej z materiałami zgromadzonymi w śledztwie. Toczyło się ono przeciwko Bolesławowi Sobczakowi, 60-letniemu właścicielowi samochodu ciężarowego „Star” i zostało zakończone aktem oskarżenia. Odbyla się rozprawa przed Sędem Wojewódzkim w Łodzi i postępowanie dowodowe potwierdziło zarzuty z tym, że sąd uznał iż Sobczak zagarnął 81 tys. zł na szkodę różnych instytucji, to znaczy znacznie mniej niż w przedstawionym zarzucie. Nie o tę sumę jednak chodziło, bo wszystkie niejasności czy wątpliwości — w tym wypadku rachunkowe tłumaczy się zawsze na korzyść oskarżonego. Ustawa o amnestii objęła go także swoim dobrodziejstwem i karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności zredukowano mu do 2 lat i 4 miesięcy. Grzywna jest wysoka: 50 tys. zł. Na tym nie kończą się zresztą finansowe dolegliwości, bo Sobczak musi zwrócić poszkodowanym instytucjom wyludzone od nich pieniądze.

W jaki sposób je wyludził i od kogo?

Wykonywał usługi transportowe dla jednostek gospodarki społecznej: wywoził śmieci, przywoził węgiel, koks itp. Z jego usług korzystał m. in. Szpital im. Barli-

ckiego, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu, Przedsiębiorstwo Handlu Meblami, Administracja Domów Mieszkalnych i jeszcze kilka innych.

We wszystkich dokumentach tzw. najmu wykazywał fikcyjne przejażdżki z... Konstancynowa do Łodzi i z powrotem, podczas gdy faktycznie samochód garażował w Łodzi, w miejscu zamieszkania właściciela przy ul. Kilińskiego 83. Przed sądem wyjaśnił: wydział finansowy wiedział, że mam bazę w Konstancynowie. Gdyby wiedział, że pracuję na terenie Łodzi — cofnięto by mi koncesję, a koncesji na terenie Łodzi nie dostałbym i dlatego liczyłem dojazd z Konstancynowa...

Stosował stawki godzinowo-kilometrowe biorąc za podstawę ładowność samochodu — 4600 kg, podczas gdy w rzeczywistości samochód miał dopuszczalną ładowność niższą, a więc i stawki powinny być znacznie niższe...

Można by przypuszczać, że Sobczak nie umiał liczyć, jeżeli zwróci się uwagę na jeden element jego życiorysu, a mianowicie fakt, że skończył tylko 4 klasy szkoły podstawowej. Z drugiej strony, patrząc na metody jego działania — należy dojść do wniosku, że liczył doskonale, mając na uwadze cel oszukawczy. Daty i godziny pracy nakładły się w różnych przedsiębiorstwach i wynikało z tych dwuczłonowych obliczeń, że doba ma znacznie więcej niż 24 godziny. Do takich wniosków doszedł biegły,

którego powołano do rozszyfrowania dokumentacji przewozowych. Jest cały szereg przypadków, że pojazd pracował... 26 godzin. Np. w marcu zeszłego roku pracował jednego dnia od 7 do 13 dla szpitala, a od 6 do 21 — tego samego dnia — dla innego przedsiębiorstwa.

Prawo i życie **Zofia Tarnowska**  
**PRZEWOŹNIK**  
**BARDZO PRACOWITY**

W wielu rachunkach podawał stawki zryczałtowaną od jednej tony — po 80 zł, 100, a nawet 200, nie podając przy tym kierunków jazdy, godzin pracy, ani ilości kilometrów. I tak mu się to wszystko udawało przez więcej niż dwa i pół roku. Jak mogło się to udawać? Jak rozliczają go przedsiębiorstwa korzystające z usług przewozowych?

być możliwa dzięki nieuczciwości i nierzetelnej pracy pracowników przedsiębiorstwa i instytucji upoważnionych — odpowiedzialnych za należyty nadzór i kontrolę nad wykonywaną przez Sobczaka pracą i wystawianymi przez niego rachunkami. Rachunki za usługi były wypłacane bez dokumentów naj-

mu, które są podstawą do ich potwierdzenia. O nieuczciwości i nierzetelności pracowników rozliczających przewoźnika świadczy fakt, że u Sobczaka znaleziono i zakwestionowano 36 egzemplarzy kart drogowych in blanco. Na 22 kartach widniała pieczęć Szpitala im. Barlickiego, a na 14 — „Domuś”.

Nie tylko pracownicy instytucji zlecających usługi mają swój „udział” w odpowiedzialności za ma-

chcinacze przewoźnika. Przed sądem wyjaśniano kwestię wyższego tonażu auta. Wyjaśnił to świadek K. z Wydziału Komunikacji Pow. Urzędu: „dekretowałem podanie. Musiałem tego dokonać w oparciu o dokumenty przeglądu samochodu. Nie wiem gdzie one się podziały”. Świadek nie mógł ich znaleźć w aktach sprawy. Nie miał też odpowiedzieć na pytanie sądu dlaczego w aktach figuruje różny tonaż.

Powiedział: „Jestem tym zastrzeżony. Obie dekretacje są moje, ale dlaczego na drugiej jest większy tonaż — nie wiem”.

— Dokument uprawniający do przewozu ładunku o wyższym tonażu powinien być dołączony do akt Sobczaka. Gdzie on jest? — pyta sąd. — Nie wiem — odpowiada świadek — mogę fakt zginięcia tłumaczyć tylko nawalem pracy w wydziale. Karty w aktach nie są numerowane, a inspektorzy techniczni bardzo często się zmieniają...

Bolesław Sobczak otrzymał (na własną prośbę) zaświadczenie od Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Łodzi. Wydano je kilka dni przed rozprawą i wyrokiem. Jest ono czymś w rodzaju laurki, a jak na wstępie napisałam — treść jego nie pokrywa się w żadnym punkcie z danymi postępowania sądowego. Zaświadczenie głosi: „był członkiem Zrzeszenia od 1.I. 1967 r. do 30.XI. 1973 r. z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa

przewozowego samochodem ciężarowym. Dał się poznać jako przewoźnik solidny, bardzo pracowity, na którego nigdy nie wpłynęły do naszej organizacji skargi ze strony zleceniodawców. Wypełniał skrupulatnie wszystkie zalecenia naszej organizacji, brał czynny udział w wszystkich akcjach społecznych, w których swą wzorową, bezinteresowną pracą mógł służyć przykładem innym kolegom...”

Nie ma co komentować tej opinii. Wydano ją spontanicznie dla określonego użytku: dla celów sądowych — jak napisano w zakończeniu. Być może nikt nie wiedział co się kryje za solidnością i pracowitością przewoźnika, a może nie chciał wiedzieć. Skargi nie wpływały. Zleceniodawcy mieli tak wielkie zaufanie do Sobczaka, że dawali mu in blanco karty drogowy. Gdzie tu mowa o skargach. Dysponowali pieniędzmi instytucji i nie przyszło im do głowy sprawdzić, czy wydają je rzetelnie. Gdy by to były ich własne pieniądze...

Sprawa nie skończyła się wyrokiem na przewoźnika. Materiały dowodowe osób, które dopuściły się przestępstwa z artykułu 246 § 1 kodeksu karnego — wydzielono do odrębnego postępowania. Wymieniony artykuł brzmi: funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę dobra społecznego lub jednostki, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.



# Jednak szkoła wieczorowa

Nasz Czytelnik uczęszcza do III klasy wieczorowego liceum ogólnokształcącego. Nauka trwa tylko 3 lata, gdyż odbywa ją w tzw. „zespolach przedmiotowych”. Ten system polega na tym, że co roku, z 1-2 przedmiotów, zdaje się egzamin maturalny. Praca w zespolach wymaga dużej koncentracji i zwiększonego wysiłku, więc ten sposób nauki wybierają co odważniejsi i zdolniejsi uczniowie.

Zajęcia trwają 4 razy w tygodniu, w każdy poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, w godz. 16-21. Takiej właśnie treści zaświadczenie wydała szkoła naszym Czytelnikom, aby przedłożył jej swojej dyrekcyj. Jako uczący się pracownik ma on prawo do ulg i świadczeń. A ponieważ uczęszcza do szkoły wieczorowej, więc przysługują mu w każdym roku szkolnym, 4 dni płatnego urlopu dla przygotowania się i przystąpienia do częściowego egzaminu dojrzałości. To jest łącznie przez 3-letni okres nauki — 12 dni roboczych.

Ma on również prawo — niezależnie od urlopu szkoleniowego — do zwolnienia z części dnia pracy w wymiarze do 4 godzin tygodniowo. Chodzi o to, aby pracownik przed pójściem do szkoły mógł spokojnie zjeść obiad.

Przez 2 lata nasz Czytelnik z takiego zwolnienia korzystał. W tym roku już nie może. Bo kierownik działu kadr, sam zdecydował, iż nie jest to szkoła wieczorowa, tylko korespondencyjna. Na zaświadczenie, na którym zostało wszystko dokładnie wypisane, nawet nie spojrział. — I co mam teraz zrobić, jak przekonać swojego kierownika? — pyta rozżalony Czytelnik.

No cóż. Bez interwencji związkowej, chyba się nie obejdziesz. Inspektor pracy wskaże palcem odpowiedni przepis i będzie w sprawie. Lecz, czy jest sens, takimi błahostkami, zwracać mu głowę? Przecież kadrowiec, jeśli nawet miał pewne wątpliwości, mógł zatelefonować do kuratorium i upewnić się, do jakiego typu szkoły uczęszcza pracownik. Ale wiada uważa, że jeśli pracownik chce korzystać z przywilejów, wpiernik musi udowodnić i to poprzez interwencję prasową i związkową — że ma do nich prawo.

## 303-04 NIU odpowiada oprócz sobót w godz. 10-11

### PO MODERNIZACJI

F. S.: Nasz dom przewidziany jest do generalnego remontu, podczas którego zostanie zmodernizowany i wyposażony w łazienki i centralne ogrzewanie. Na czas remontu lokatory zostaną oczywiście wyprowadzeni. Interesuje nas, czy po powrocie, będziemy podobnie jak w blokach płacić za nabyte przy modernizacji urządzenia sanitarno- i czystość administracji podwyższy nam czynsz, jako że standard mieszkań będzie wyższy niż teraz.

RED.: Zmodernizowanie mieszkania przez lokatora i wyposażenie go w dodatki urządzenia techniczne, nie powoduje zmiany wysokości czynszu. Odmienne wygląda jednak sprawa, gdy standard mieszkań podnosi państwo. Wtedy tak, jak w nowych blokach trzeba za nie uiszczać kaucji i opłaty za urządzenia sanitarne. Opłaty te obowiązują wszystkich i dotychczasowych lokatorów wykwatowanych na czas remontu i ewentualnych nowych. Wszystkim też oblicza się na nowo czynsz mieszkalny.

### JAKI ZASIŁEK

W. B.: Ojciec mój przy rencie pobiera zasiłek rodzinny na małą, letnią siostrę. Renciska jest również matka. Łącznie oboje otrzymują z ZUS 2.300 zł miesięcznie. A mimo to ZUS wypłaca ojcu za ledwie 70-złoty zasiłek. Czyżby decydował o tym i mój zarobek? Ale ja przecież jestem już dorosły i niedługo opuszczam dom.

RED.: O przyznaniu podwyższonego zasiłku rodzinnego decyduje ogólny dochód rodziny. Stanowią go zaś i zarobki dorosłych dzieci, jeśli prowadzą one z rodzicami wspólne gospodarstwo domowe. Jak wynika z tego, 110-złoty zasiłek ojciec może otrzymać dopiero wtedy, gdy pan zacznie gospodarzyć się sam.

### PODNAJEM LOKALU

R. B.: Moja matka ma samodzielnie mieszkanie w jednym z miast woj. łódzkiego. Ja z rodziną od lat przebywam w Łodzi. W br. matka poważnie zachorowała, zabrakło jej więc do siebie, gdzie latwiej o wszechstronniejsze leczenie i gdzie mogą zapewnienie jej stała opieka. Kuracja potrwa kilka miesięcy, więc, aby nie pozostawić mieszkania matki bez opieki, postanowiliśmy je podjąć. Tymczasem nie wygląda to wcale na łatwą

# od i do CZYTELNIKÓW

## Zrównanie praw i obowiązków

**W** lipcu br. Sejm uchwalił Kodeks pracy, który wechodzi w życie z dniem 1 stycznia 1975 r. Wnosi on wiele zasadniczych zmian do uprawnień i obowiązków pracowników. Służy umacnianiu praworządności, stanowi ochronę prawną dla ludzi rzetelnie pracujących. Spełnia funkcje organizatorskie, ochronne i wychowawcze. Objęte jest powszechnym i jednolitym prawem wszystkich pracujących, niezależnie od rodzaju i charakteru zatrudnienia. A to znaczy całkowite zrównanie praw i obowiązków pracowników fizycznych i umysłowych. Wprowadzony został bowiem jednolity termin —

Kodeks pracy zawiera przepisy ogólne o zasadach prawa pracy, o udziale związków zawodowych i załóg w zarządzaniu zakładami, o stosunku pracy.

Otóż umowa o pracę może być zawierana — tak jak to jest obecnie — na czas nieokreślony, określony lub na czas wykonania konkretnie ustalonej pracy.

Wymiar okresu próbnego — wspólny już dla wszystkich pracowników — nie może przekraczać dwóch tygodni. Trzymiesięczny okres próbnego obejmuje jedynie pracowników na stanowiskach kierowniczych, samodzielnych lub związanych z odpowiedzialnością maturalną. Pracowników podejmujących po raz pierwszy pracę zawodową, a nie mających do niej przygotowania, zakład może przyjmować na czas nieokreślony, tylko po uprzednim zatrudnieniu na okres próbnego, a następnie na okres wstępny, co łącznie trwa rok. Umowa o pracę jest zawierana na piśmie, z wyraźnym określeniem rodzaju i warunków pracy, terminem jej rozpoczęcia i wynagrodzenia. Natomiast umowę o pracę rozwiązać można na mocy porozumienia stron, bądź na podstawie wypowiedzenia.

Okres wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieokreślony zależy od stażu pracy w danym zakładzie. Wynosi on dwa tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony przez czas krótszy niż rok. Miesiące, w przypadku, gdy pracował dłużej niż rok, ewentualnie trzy miesiące, jeżeli jego staż pracy jest dłuższy niż 10 lat.

W czasie wypowiedzenia — niezależnie od tego kto wypowiedział — pracownik ma prawo jedynie do dwóch płatnych wolnych dni na poszukiwanie pracy. W przypadku trzymiesięcznego wypowiedzenia — trzy dni w całym tym okresie.

Pracodawca, który zamierza wypowiedzieć pracownikowi umowę,

### Kodeks pracy (1)

musi na 7 dni wcześniej powiadomić o tym na piśmie radę zakładową, podając jej przyczyny uzasadniające tę decyzję. I to jest nowość, gdyż w obecnym prawie pracy, pracodawca nie miał obowiązku takiego umotywowania. Rada zakładowa, jeśli stwierdzi, że zwolnienie jest nieuzasadnione, może zgłosić zastrzeżenia. Jednakże ostateczną decyzję w sprawie wypowiedzenia, po powtórnym rozpatrzeniu, podejmuje kierownik zakładu. Pracownik zaś w każdej chwili może odwołać się. To też jest nowa rzecz, albowiem obecnie wypowiedzenie umowy na ustawowy okres jest właściwie niezaskarżalne.

Pracownik może więc wnieść odwołanie do komisji odwoławczej do spraw pracy. Ma ona prawo uchylić wypowiedzenie, gdy uzna, że jest ono nieuzasadnione, bądź narusza przepisy. Jeśli komisja przywróci pracownika do pracy, która uległa już rozwiązaniu, zakład ma obowiązek wypłacić mu wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie mniej niż za jeden miesiąc, a nie więcej niż za trzy miesiące. Jedynie kobietom w ciąży i pracownikom, objętym specjalną ochroną, z którymi rozwiązano umowę i naruszone przepisy, płaci się za cały czas niewykonania pracy. Zakład nie może bowiem wypowiedzieć umowy o pracę członkom rady zakładowej, delegatom związkowym oraz zakładowym i od działowym inspektorom pracy, członkom zakładowych komisji rozjemczych, a także tym pracownikom, którym brakuje nie więcej niż dwa lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeśli okres ten umożliwia uzyskanie prawa do emerytury.

Zakaz wypowiedzania warunków umowy o pracę działaczom związkowym oraz pracownikom w wieku przedemerytalnym, nie ma zastosowania przy wprowadzaniu nowych zasad płacowych, czy likwidacji działu, a także przy stwierdzonej przez lekarza utracie zdolności do dotychczasowej pracy albo przy utracie koniecznych (lecz przez pracownika nie zwinionych) uprawnień zawodowych.

W przypadku pracowników w wieku przedemerytalnym warunki pracy i płacy, mogą być także wypowiedziane z innych przyczyn, a gdy powoduje to zmniejszenie zarobków, wówczas przysługuje im dodatek wyrównawczy. G. B.



SA, ALE NIE MA...

Nim zawiozłem do stacji obsługi na ul. Woj. Polskiego 49 akumulator do „Syreny”, upewniłem się telefonicznie, czy moglbym go wymienić. Odpowiedziano, że tak. Wierząc, że tak, wzięłem akumulator i zawiozłem. I wtedy dowiedziałem się, że nie stety akumulatorów nie ma. I tak sobie wedrowałem w te i z powrotem. Ale co to obchodzi obsługę?

Stały Czytelnik

RED.: Stacja ta wymienia akumulatory już 12 lat i jeszcze nigdy — jak twierdzi dyrektorka „Polmozytu” — nie było na nią skarg. Wierząc zwrócono pracownikowi uwagę, że niewłaściwie załatwił klienta, mając nadzieję, że podobny incydent już nie powtórzy się. Specjalnym pismem przeniesiono Czytelnika za wyniki nieporozumienia. (z)

### PREZENT GWIAZDKOWY

Posiadam odbiornik radiowy marki „Stolica”. Jest to aparat wysokiej klasy, o czym niech świadczy fakt, że od chwili nabycia tj. od 1957 roku do dziś nie wymagał ani razu naprawy. Teraz jednak nie używam go już, bo niedawno kupiłem model o bardziej nowoczesnych kształtach, odbierający fale ultra-krótkie. Wystruszone „Stolica” zawędrowała więc do komorki. A tymczasem mogłaby ułmić życie niejednej gorzej sytuowanej rodzinie lub renciście.

Wydał mi się zresztą, że nie jest to problem jednostkowy. Rozwiązanie jego wzdłżyłbym zaś przez porozumienie się ZURIT z PKPS i zorganizowania przez ZURIT, np. raz w roku, bezpłatnych przyjęć aparatów radiowych, które po fachowym przeglądzie i uzupełnieniu nowymi lampami byłyby przekazywane do PKPS.

Gwiazdka za pasem. Jest zatem okazja do ruszenia sprawy z miejsca. A zysk będzie obopólny. Setki rodzin mogą uzyskać tą drogą niezły odbiornik, bezpłatny, a ci, których na stać, nabela nowo, pomnażając obroty ZURIT.

(nazwisko i adres znane red.)

### POD OKNEM SĄSIADA

Mieszkam przy ul. Nawrot 108. Moim sąsiadem przez ścianę jest oddział fabryki „Fakopa” wyrabiający części do parasolek.

Nie miałbym nic przeciwko parasolom i przeciwko „Fakobie” gdyby jej pracownicy nie myli dźwięków pod moimi oknami i środkami, których zapach trudno uznać za przyjemny, nie zaślantiali tycheż okien szafami i nie wyrzucałi na podwórko zwalów śmieci oraz nie zawiłgali mojego pokoju swą umywalką.

A, że to wszystko mimo rozmów z kierownictwem oddziału bezustannie czynią, zaczynam mieć dość tak uciążliwego sąsieda, który nie liczy się ze zdrowiem i potrzebami stałych mieszkańców. E. S.

### ŁÓDKA PO WEGIEL

Od dłuższego już czasu, w piwnicach domu przy ul. Piotrkowskiej 199 znajduje się woda. Ponieważ nikomu nie sprawa przyjemności wylawianie węgla i brodenie po kostki w wodzie, bez przerwy dopinguje administrację, by coś zrobiła z tym fantem. Wiosną zdawało się, że wszystko pójdzie gładko, bo administracja zobowiązała się do osuszenia piwnic w maju. Tymczasem minął maj i 4 następnego miesiąca, a wody w piwnicach nie ubywa. Tylko nam ubywa już cierpliwości. T. D.

Piotrkowska 199 m. 11

## W LISTACH podpowiedziane

Niejednokrotnie nie bardzo już nawet wiadomo czym milicjanci mają być bardziej. Stróżami praworządności i ładu publicznego, czy instytucjami pomocy społecznej i pedagogicznej, socjalnej. W tej ostatniej dziedzinie, pełnią oni całkiem oficjalną i zasłużoną rolę prowadząc milicyjne izby dziecka.

Byłoby też przesadą dowodzić, iż wszyscy w jednakowym stopniu zdajemy sobie sprawę z konieczności i wagi tak wszechstronnego działania, że zawsze i wszędzie milicyjna służba spotyka się z jednakowo życzliwą oceną i pomocą. Pod tym względem lubimy zwał na milicyjne baraki wiele własnych obowiązków. Mam tu na myśli wszelkiego rodzaju obywatelskie zadania z zakresu współpracy społecznej, przeciwdziałanie waniom i awanturom, odbywanym na oczach obywateli, najbliższego otoczenia, jak i niesforobliwie odbijane piłeczki w wielu podlegających różnym resortom sprawach.

Wzrost chęci coraz bardziej rozpowszechniająca się konsumpcja piwa wśród dorosłych i młodzieży. Nie byłoby aż tak drastycznego problemu, gdyby dystrybutor owego alkoholowego napoju troszczył się o zapewnienie kulturalnych warunków spożycia, zamiast załadowywać skrzynkami z piwem i tak już dość ciasnych sklepów, detalicznych z artykułami żywnościowymi. Na rezultaty takiej gospodarki handlowej nie trzeba było długo czekać. Piszcie o tym m. in.

Komitet Domowy z ul. Kasprzaka domagając się wydania zakazu sprzedaży piwa w położonym obok sklepie.

„Człymi dniami wałasy zamroczonych piwem mężczyźni gromadzą się wokół naszego bloku, zaniczając jego zaplecze i kłatkę schodową, a na zwracane uwagi odpowiadają stekiem wulgarnych pogróżek i obelg. Swym zachowaniem i słownictwem demoralizują młodzień

cięż możliwość bezpośredniego zwrócenia się do najbliższego posterunku ORMO, który z całą pewnością przeprowadzi skuteczną interwencję.”

A więc leczenie można obolących schorzeń przy pomocy doraźnego plasterka. Podobnie potraktowały problem handlowe władze dzielnicy, uważając, iż „sprzedaż piwa, tak jak i wszystkich artykułów konsumpcyjnych, winna odbywać się w każdym sklepie spożywczym”, zaś „utrzymanie i zapewnienie spokoju i porządku należy do kompetencji organów MO i ORMO.”

Treść obu pism wskazuje na głębokie nieporozumienie, któremu tylko zdziwienie należy i ubolewać nad tak powierzchniowym potraktowaniem ważnej społecznie sprawy. Nikt z Czytelników, ani tym bardziej redakcja, nie zamierza postulować totalnej abstenencji, rzecz natomiast w tym, aby handel bardziej czuł się zobowiązany do inwestowania w niezbędne konsumpcji piwa urządzenia. Choćby w postaci tak szumnie swojego czasu obieranych pawilonowych piwiarni, umożliwiających kulturalne spożycie. Mylą się bowiem panowie handlowcy uwa-

żając, że żeński personel sklepowy zawsze jest w stanie powstrzymać nalożonych piwożyc przed wypróbowaniem butelek w sklepie, że sprzedaż piwa w sklepach spożywczych ogranicza się tylko do sprzedaży naprawde „na wynos”.

Dobrze więc, że krytyczna ocena tego tak ważnego problemu społecznego zaczyna tu i ówdzie dochodzić do głosu. Bo oto, jak czytamy w liście p. mgr J. Krzekotowskiego, zamieszczonym w niedawnym numerze „Prawa i Życia”, „...nadawnik powiatu w Przycach (woj. świętokrzyskie) zarządzeniem porządkowym nr 24/74 z dnia 3 sierpnia 1974 r. w punktach zakaz konsumpcji piwa w punktach sprzedaży detalicznej w całym powiecie. Zakaz ten nie dotyczy tylko punktów gastronomicznych, posiadających zaplecze przystosowane do tego typu konsumpcji. Naczelnik równocześnie zalecił wprowadzenie wszelkich udogodnień związanych z nabywaniem piwa na wynos. Naruszenie wprowadzonych zakazów zagrożone jest karą grzywny do 1 tys. zł. Realizacja zarządzenia spowodowała ograniczenie sprzedaży piwa oraz poprawę ładu i porządku w okolicy i w bezpośrednim sąsiedztwie punktów sprzedaży detalicznej, prowadzących sprzedaż tego napoju”.

Cieszyłabym się bardzo, gdyby podobny punkt widzenia znalazł miejsce i na naszym piwnym rynku. Łącznie z bardziej energicznym egzekwowaniem w postaci ograniczenia sprzedaży piwa tam wszędzie, gdzie stanowi ono szczególnie zagrożenie społeczne ładu i spokoju.

Myślę, że byłoby to również wyraz prawdziwej pomocy współdziałania z milicyjnymi organami porządku publicznego, bardziej cenniego dla ich służby niż najpiękniejsze nawet gratulacje i życzenia.

### K. Wyrzykowska

## Odbijanie piłeczki

dzień z tutejszych domów, jak i pobliskiego przedszkola, niepokoją, odpoczywających po pracy ludzi.”

List ten, podobny w swej treści do uwag i skarg nadsyłanych i przez innych Czytelników, załatwiony został przez handel tradycyjnym sposobem: „Kwestia zabezpieczenia mieszkańców, których spokój może być zakłócony przez elementy chuligańskie, po piwie wpijnym na ulicy, czy w bramie bloku po dokonanym zakupie w sklepie, leży ze względów zrozumiałych w kompetencji Milicji Obywatelskiej. Dlatego też odpis niniejszego pisma kierujemy do Komendy Dzielnicy MO.

Uważamy też, że Komitet Blokowy wyraża dużą niezaradność. Istnieje prze-



PO RAZ TRZECI... Zielone świadectwo URODZENIA... akcja „DŁ” i ŁK FJN

Drzewko dla Twojego dziecka — prezent na całe życie

„Dziennikowa” akcja pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia” przypomina się Czytelnikom po raz trzeci. Tej jesieni obchodzimy małą jubileusz: niemal dokładnie rok temu udało się nam wcielić w życie pomysł sadzenia drzewka najmłodszym obywatelom miasta.

Inauguracyjne sadzenie drzewek odbyło się w Parku Staromiejskim, a bohaterami dnia stały się wszystkie dzieci urodzone w dniu 29 lipca 1973 r. a więc dokładnie w 550 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich i 150-lecie Łodzi przemysłowej.

Drzewo produkujące tlen? Drzewo, wiele drzew — oczywiście, park, las... Zależy nam na działaniu w dwóch kierunkach. Po pierwsze — każde drzewo zasadzone dzisiaj, jutro zacznie dla nas pracować, stanie się częścią nieocenionego powstającego dobra.

Awantura kosztowała 5 tysięcy

Kolegium d.s. Wykroczeń na Polesiu rozpatrywało ostatnio sprawę Ryszarda Klara (zam. ul. Mielczarskiego 17), który 18 sierpnia o godz. 23.50, będąc w stanie nietrzeźwym, głosił krzyki i klął, a także w podłodze zakłócił spoczynki nocny mieszkanca domu w którym mieszka.

Sytuacja wróciła do normy

Wczoraj od rana telefonowali do redakcji zamieszkańcy lokatorów północnej dzielnicy miasta, gdzie kaloryfery nie grały. Natychmiast połączono się z Zakładem Sieci Ciepłej. Jak nas poinformował główny inżynier ZSC — P. Walczak 8 października o godz. 22 zdążyła się awaria turbozespołu w EC-III. Wczoraj rano awarię usunęto i ogrzewanie mieszkań wznowiono. Wczorajem — jak nas zapewnił inż. Walczak — wszędzie kaloryfery powinny być ciepłe.

Modernizacja 24 placówek • Nowe formy usług

Realizując program rewidacji i modernizacji lokali usługowych, w latach 1971-73 przeprowadzono w Łodzi modernizację 7 punktów, przeznaczając na ten cel niezbędną ilość izb zastępczych. W tym roku przewiduje się unowocześnienie dalszych 24 placówek usługowych. W I półroczu br. rozpoczęto prace modernizacyjne w 15 placówkach (w 6 już zakończonych), w pozostałych 9 lokalach usługowych roboty zostaną wykonane w IV kwartale br.

Przy ul. Wolczańskiej 141 adaptacja lokalu na punkt usług odzieżowo-futrarskich pozwoliła na wzrost wartości usług o 1.500 tys. zł rocznie, a także zwiększenie powierzchni usługowej o 140 m kw. W Łódzkiem Przedsiębiorstwie Włókienniczno-Odzieńowym dokonano adaptacji lokalu na punkt usług dziewiarskich. Poniesione nakłady inwestycyjne w wysokości 413 tys. zł pozwoliły na wzrost wartości usług o ok. 800 tys. zł rocznie Kosztem 181 tys. zł dokonano modernizacji punktu usługowego „Styl” dla Łódzkiego Przedsiębiorstwa Odzieżowo-Futrarskiego „Nestor”, dzięki czemu uzyskano poważną poprawę warunków pracy.

Zakupione zostały również maszyny i urządzenia pozwalające na wprowadzenie nowych, dotychczas nie stosowanych form usług. I tak np. Miejskie Pralnie i Farbiarnie zakupiły agregat produkcji RFN, który służy do chemicznego oczyszczenia pierza. „Nestor” za kwotę 1.672 tys. zł nabył maszyny kusiernicze, dziurkarki, pikówki itp., które przyczynią się do usprawnienia i przyspieszenia pracy, jak również do poprawy wyglądu wyrobów.

Gospodarka mieszkaniowa przed zimą

- o remontach zabezpieczających
o obowiązkach administracji i lokatorów
o ogrzewaniu mieszkań
o pracy dozorców

i innych zagadnieniach związanych z prawidłową gospodarką zasobami mieszkaniowymi

rozmawiał b. i z naszymi Czytelnikami:

DZIS przy NTU 303-04 w godz. od 10 do 12

przedstawiciel Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej, dyrektorzy łódzkiego MZBM oraz przedstawiciel Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

NA POLSKICH KSIEGARNIACH

Informacja — propaganda — opinia publiczna. KIW 1974 r., str. 292, 21, K. Piotrowski — Czynniki przesłania w zarządzaniu przedsiębiorstwami socjalistycznymi. PWN 1974 r., str. 368, 21, 30.

spotkaniu ludzi dobrej woli i różnorodnego czynu. JERZY SZELEWICKI

PROponujemy: ZROBIĆ GARAŻE



Tak oto wyglądają opuszczone i częściowo zdewastowane pomieszczenia byłych warsztatów motoryzacyjnych przy ulicy Łagiewnickiej 29/31. Aż się prosi, aby urządzić tu garaże dla samochodów, tym bardziej, że warunki są całkiem dobre. Przy niewielkim nakładzie pracy, można z powodzeniem wykorzystać zaniedbane i opuszczone warsztaty.

Zanim wystąpi w Salonikach Teatr Wielki będzie miał prasę

Za kilka dni (18 bm.) Teatr Wielki wywłada do Salonik, by po raz pierwszy wystąpić przed grecką publicznością. Nasza opera uczestnicząca będzie w finale dorocznego święta kultury (trwa ono 2 miesiące) — tzw. „Dymitriach”. Łódzki zespół zaprezentuje tam inscenizację „Halca” i „Kniazia Igora” i baletu „Córka ze strzeżoną”. Zanim jednak publiczność i krytyka ocenią występ Teatru Wielkiego, Teatr Wielki zaprosił do Polski 7 greckich dziennikarzy, reprezentujących prasę łewicką, Aten i Saloniki. Goście, którzy będą robić, aby dobra, prasę łódzkiemu zespołowi, przez kilka dni

mieli okazję poznać nieco naszą kulturę, zwiedzili kilka miast m. in. Kraków i Oświęcim, obejrzeli gmach Teatru Wielkiego, zapoznali się z codzienną pracą naszej sceny i zespołu. Goście obejrzeli także „Halca” i „Kniazia Igora”.

Wczoraj greccy dziennikarze spotkali się z łódzkimi kolegami. Dominowały sprawy związane z pracą dziennikarstwa w Polsce. Goście niezwykle przychylnie wypowiedzieli się o naszym teatrze i jego zespole. Czekamy więc na potwierdzenie tych opinii w prasie greckiej. (r)

W odpowiedzi na krytykę Gastronomii przeprosza...

W notatce pt. „Potrawa konkursowa na pokaz” pisaliśmy (3 września br.), że w restauracji „Kameralna” w Zielcu dwukrotnie 11 sierpnia i 1 września br. oferowano konsumentom... ostatnią jedyną porcję pierogów z mięsem! „Danilo to bierz udział w konkursie „Srebrnej Patelni”. W wyjątkowym nadesłanym przez wojewódzką gastronomię czytamy m. in.:

2. Dlaczego „Delikatessy” przy ul. Kwiatowej 10g Łanowej czynnie są teraz od godz. 8, a nie od 7 — jak było przedtem? Jest to przecież w gruncie rzeczy sklep spożywczy; najlepszą dowód, że sprzedają w nim mleko. O samej jednak jest już — jak to się mówi — po herbacie...

Poczekajmy na wyjaśnienia. R.

Uwaga

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Dostawy mleka muszą być sprawne”, PSS Oddział Górna informuje, że brak mleka w sklepie nr 1018 przy ul. Prądzyńskiego 34 w dniu 29. 8. br. był spowodowany zwiększonym napływem klientów, zakupujących się w pobliskim sklepie przy ul. Leszczyńskiej, który był nieczynny. W tej sytuacji kierownik sklepu przy ul. Prądzyńskiego poinformował dowódcę dodatkowej dostawy mleka o Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Zwroćmy wam uwagę, aby podobne przypadki nie zdarzały się w przyszłości”. (j. kr.)

„Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego w Łodzi przypomniało kierownikowi restauracji „Kameralna” w Zielcu o obowiązku utrzymania potraw konkursowych w ciągłej sprzedaży. Przyczyną zmniejszenia produkcji pierogów z mięsem była awaria elektrycznej maszyny do mielenia mięsa. Ponieważ farsz na pierogi przygotowywano za pomocą ręcznej maszyny, produkcję ograniczono do 15 porcji dziennie”.

Dowiedzieliśmy się także z wyjaśnienia ze „Kameralna” jest lokalem II kategorii od marca br. Zmiana sztytu, na którym widnieje napis „Lokal III kategorii” nastąpił natychmiast po wyznaczeniu go przez Spółdzielnię Wiejsko-Zimową im. 15 Sierpnia w Zielcu, do której złożono zamówienie w marcu br. Spółdzielnia przyczyniła się do zrealizowania zamówienia, w październiku br. (j. kr.)

„Przekazując powyższe — czytamy w zakończeniu listu do redakcji — serdecznie przepraszamy konsumenta za zawód jaki go spotkał w naszym zakładzie. Polecamy usługi restauracji „Kameralna” na przyszłość, gdyż jakość wszystkich oferowanych w niej potraw jest dobra”. (j. kr.)

„Przekazując powyższe — czytamy w zakończeniu listu do redakcji — serdecznie przepraszamy konsumenta za zawód jaki go spotkał w naszym zakładzie. Polecamy usługi restauracji „Kameralna” na przyszłość, gdyż jakość wszystkich oferowanych w niej potraw jest dobra”. (j. kr.)

• Klub przy ZŁ ŁK (Piotrkowska 135) zaprasza młodzież i dorosłych na wieczór autorski Andrzeja Ostojki pt. „Wokół podróży kosmicznych” — dziś o godz. 18.



Sukces: gniazdka są!

„Problem gniazdka” (13. 9. 74). „Argo” wyjaśnia, że „gniazdka podtynkowe” są w ciągłej sprzedaży w sklepach elektrotechnicznych przy ul. Piotrkowskiej 118, Jaracza 20, Łanowej 85, Próchnika 1 oraz w sklepie przy ul. Wróblewskiego 3/5 upoważnionym do sprzedaży pozarynkowej. (j. kr.)

Nie tak!

W pralni nr 12 przy ul. Nowożyckiej 11 wyłożono kartkę na drzwiach: „Zamknięte z powodu choroby”. Ani słowa więcej — pytanie chodzi nam o informację dla klientów którzy odlaty tu do pralni garderoby i teraz nie wiedzą kiedy będą mogli odebrać swoją własność. Najprościej — okazuje się — zamknąć, wyłożyć kartkę i nie martwić się o nic! (j. kr.)

Pytania

Nasz Czytelnik W. J. z Ostydy 1m. Reymonta chciałby otrzymać odpowiedź na takie oto pytanie: 1. Dlaczego na całym Teatrze-



WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-11, 693-53
Pogotowie Ratunkowe 09
Informacja kolejowa 635-53
Informacja PKS 284-60, 284-50
Pogotowie podocławowe 393-85
Pogotowie energetyczne 334-28
Pogotowie ciepłownicze 233-11

TEATR

- WIELKI — godz. 19 „Córka ze strzeżoną”
POWSZECHNI — godz. 19.15 „Marka Courage”
NOWY — godz. 19.15 „Przyjeżdżam jutro”
MALA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 19.30 „Popiół i diament”
MALA SCENA — godz. 19.30 „Stała kobieta wysługuje”
TEATR 715 — godz. 19.15 „Para nie nara!”
MUZYCZNY — godz. 19 „Wesola wdówka”
ARLEKIN — godz. 10 „Magiczny piersioli” (zamkn.)
PINOKIO — godz. 10 „Wyspa Białego Labedzia”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Węzłowska 36) godz. 11-19
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-19
ARCHEologiczne i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-17
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17
EWOLUCYONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-18

ZOO

- czynne w godz. 9-17 (kasa czynna do godz. 19)

KINA

- BALTYK — „Potop” cz. I pol. godz. b/o, godz. 9.45, 13, 16.15, 19.30
LUTIA — „Potop” (cz. I) pol. godz. b/o, godz. 10, 13.15, 16.30
POLONIA — „Potop” (cz. I) pol. godz. b/o, godz. 9.45, 12.45, 16, 19.15
WISLA — „Porozmawiamy o kobietach” USA, od lat 18, godz. (10 seans zamkn.), 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Wspaniały interes” franc. od lat 18, godz. (9, 14.30, 17 seanse zamknięte) 12.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Potop” cz. I LUTIA, godz. b/o, godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45
ZACHETA — „Trzy arseński dia Kopełuska” (A) czech. b/o g. 10, 12, 14, „Zadziwieni” pol. od lat 16, godz. 16, 18, 20
LDK — „Kamienne góry” rum. od lat 14, godz. 15
STYLWY — godz. 14, 19.30 — seanse zamknięte
STUDIO — „Szept i krzyk” od lat 15 szwedzki, godz. 17.30, 19.30
TATRY — „Nieszczęście Alfreda” franc. od lat 13, godz. 12, 14, 16.30, 19, 21
POLONIA z filmem „Przed wojną” jug. od lat 15, godz. 16, 17.45, 19.30 (godz. 10 seans zamknięty)

WAZNE TELEFONY

- CZAJKA — „Godzina szezutu” pol. od lat 13, godz. 17, 19
DKM — „Długa twarz oca chrześcijański” w. od lat 13, godz. 19, 18, 20
ENERGETYK — „Kaprasy Marli” fr. od lat 6, godz. 17, „Kochanka buntownika” bulg. od lat 18, godz. 19
KOLEJARZ — „Zimorodek” radz. godz. 17, „Droga do Saliwy” fr. od lat 18, godz. 17, 19
GDYNIA — „Cenny kup” franc. od lat 15, godz. (9.30, 12 seanse zamknięte) 14.30, 17, 19.30
HALKA — „Front wyzwolenia” pol. (A) doz. b/o, godz. 15 „Goście” USA, od lat 18, godz. 17.30, 19.30
1 MAJA — „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (A) doz. b/o, godz. 14.30 (g. 18 seans zamkn.)
MŁODA GWARDIA — „Obawa” (B) USA, od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Młodość i anarchia” w. od lat 15, godz. 17.45, 20 (14 — seans zamknięty)
OKA — „Trzecia część nocy” pol. od lat 18, godz. 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Tora, tora, tora” USA, od lat 15, godz. 16.15, „Doctor Popdül” franc. od lat 13, godz. 19
POPULARNE — nieczynne
PRZEDWIOSNIE — „Nokaut” jug. od lat 15, godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Lautary” (A) radz. od lat 15, godz. 15.30 „Kozł roż” (B) bulg. od lat 18, godz. 17.30, 19.45
POKOJ — „Ojciec chrzestny” USA od lat 18, godz. 16, 19.15
REKORD — „Helga” (A) RFN od lat 13, godz. 15, 16.30, 18
„Opowieść do podziemi” USA od lat 15, godz. 19.30
ROMA — „Zemsta wilka morskiego” (B) rum.-RFN, od lat 15, godz. 11.45, 13.30, 15.15, „Maly wielki człowiek” (B) USA, od lat 15, godz. 17, 19.45 (19 seans zamknięty)
SOJUSZ — „Gappa” jap. doz. b/o, godz. 16.30, „Piosenkarz z tajemnym” jug. od lat 18, godz. 16.30
STOKI — „Kabaret” USA, od lat 13, godz. 15.30, 17.45, 20
SWIT — „Mania wielkocegi” fr. od lat 15, godz. 16, 18, 20

DZYZURY APTEK

Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 88, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingrada 15.

STACJA KRWIODAWSTWA

Franciszkańska 17/19 przyjmuje codziennie w godz. 7.30-14, a w soboty 7.30-13.

DZYZURY SZPITALI

Instytut Położnictwa i Ginekologii (Sterlinga 13) — Klinika Położnictwa ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Klinika Ginekologii — dzielnica Śródmieście i z dzielnicy Górna: Poradnia „K” z ul. Felickiego.

Szpital im. Maturówicza — Klinika Pot-Gin. WAM — dzielnica Polesie i z dzielnicy Górna: Poradnia „K” ul. Przybyszewskiego 32 i Zabolskiego 2. Szpital im. M. Kopernika — dzielnica Górna: Poradnia „K” Odrzańska, Cieszkowskiego, Lecznica i Rzgowska.

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bahuty oprócz Poradni „K” ul. Sedziłowska i Libelta.

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bahuty: Poradnia „K” ul. Sedziłowska i Libelta.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3).

Chirurgia urozwaga — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14).

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Laryngologia — Szpital im. Piłgosa (Wolczańska 195).

Oftalmologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Chirurgia i laryngologia dzielnica — Instytut Pediatrji AM (Snozna 36/50).

Chirurgia szeregowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska: Stach Pogotowie Ratunkowe przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny: dowożący pracy placówek służby zdrowia: tel. 615-18 czynny w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt.



Telexem od red. J. Katarasińskiego

Na półmetku „Panoramy”



Łódzka „Panorama” dobiega półmetka, ale nie ma spokoju w warszawskim hotelu „Metropol”...

cięto już wstęgi, dokonano prezentacji. Kilku dni telefonów urywały się w związku z „Kubusiem Fatalistą i jego panem”...

Wojciech Krauze, który wiele ciepłych słów wypisał już na temat wystawy gobelinów, tym razem pisząc w „Życiu Warszawy” o „Tendencjach”...

plon Plenierów Olimpijskich — malarstwo i grafiki.

O kilku dni telefonów urywały się w związku z „Kubusiem Fatalistą i jego panem” — przedstawieniem, które prezentuje w reżyserii Witolda Zatorskiego Teatr Nowy.

Przyda się i ta konfrontacja, tym bardziej, że na ogół recenzenci warszawscy nie kierują się fałszywym, względami gościnności i nie tonują ani pochwał, ani przycięm.

Jesli chodzi o adaptacje „Lini” Jerzego Wawrzaka, A. Grodzicki pisze: „Postacie, żywe w powieści, w teatrze wypadły dość schematycznie...”

Barbarę Dzido-Lelińska, Zbigniewa Bielskiego, Piotra Stefaniaka, Barbarę Więckowską i Kazimierza Jaworskiego.

Barzo wysoko oceniony został udział Jadwigi Andrzejewskiej w przedstawieniu „Matki Courage”...

T o, oczywiście, tylko część z opinii, trudno bowiem przedstawiać wszystkie. Część recenzji będzie się zresztą ukazywała w terminach późniejszych.

A tymczasem do szturmów rusza nasze środowisko literackie i muzyczne. W salonie wystawiennym Domu Książki na Mazowieckiej 9 czynna jest wystawa...

Na zdjęciu — „Galeria 30-lecia” w pasażach DT „Centrum” na Ścianie Wschodniej.

Scenariusz — Krzysztof Pogorzalet, zdjęcia Andrzej Wach, opracowanie plastyczne — Andrzej Gierga, współpraca — Paweł Markowski, komisarz wystawy — Marek Lachowicz.

W ubiegłym roku po raz pierwszy odbyły się w Łodzi Targi Tkaniny Artystycznej. Impreza ta zrodziła się z inicjatywy łódzkich artystów...

KUPIĆ nie kupię...

Jakością surowca i starannością wykonania. Ta instytucja zakupiła ogółem 22 prace. Gdańska „Desa” szukała dzieł o tematyce morskiej...

CAWĘDY O KSIĄŻKACH

O d kilku tygodni jestem w prawdziwej rozterce, bowiem na dobrą sprawę niewiele wartościowych pozycji mogłoby polecić. Uzbierała się wprawdzie na moim biurku...

Temat to zresztą nienowity i głupio już nawet powtarzać ciągle te same zale. Sięgam zatem do wspomnianej porcji nowości i wznoszę i odrzućmy ewidentnie „cegly”...

„Yanoama. Opowieść kobiety porwanej przez Indian”, pióra Ettore Bioeca. Jest to interesująca relacja Heleny Valero...

Coraz ciekawsza seria Wydawnictwa Literackiego — „Proza ibero-amerykańska”, przynosi ostatnio dwie wartościowe pozycje: wznowienie głośnej, eksperymentalnej powieści Julio Cortazara...

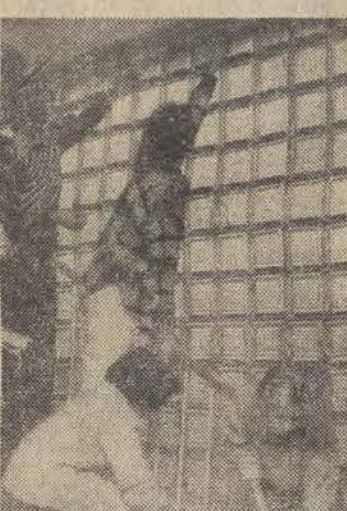
Skoro jestem „przy” literaturze pięknej, wspomnę jeszcze tom opowiadań pisarzy radzieckich pt. „Salto mortale” oraz „Wiersze i ballady”...

Jesienne wakacje CZYLI przyjemne z pożytecznym

Takie właśnie hasło przyświeca wszystkim pracom, grom, zabawom, jakie wypełnić mają cztery dni jesiennej przerwy w nauce. Już z programów zajęć przygotowanych przez władze oświatowe i poszczególne placówki oświatowo-wychowawcze wnosić można było, że pierwsze „jesienne wakacje” spędzone zostaną ciekawie i pożytecznie.



Trudno obecnie pokusić się o podsumowanie, ale nasz wczorajszy rekonesans po łódzkich szkołach, parkach i boiskach wykazał, że jeśli można mieć o coś pretensje, to na razie tylko o... pogodę. „Złota Jesień”, nieco nawalila, było dosyć zimno, ale i tak większość zaplanowanych na wczoraj szkolnych rozgrywek sportowych — meczów...



Przy generalnych porządkach w szkole, przydaje się doskonale zaprawa ze szczytka i pasta, zdobyta w domu pod matowym okiem...

zaprzyjaźnionej jednostki wojskowej, inni zwiędzali Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, a jedna klasa wyjechała na budowę EC IV, by tam — w odzieży ochronnej dostarczonej przez przedsiębiorstwo, pod nadzorem fachowców i opieki nauczycieli — pomagać w rozmaitych pracach.

W czasie naszego rekonesansu zajrzeliśmy również do Technikum i Zasadniczej Szkoły Przemysłu Spożywczego nr 1, której dyrektor — p. Romuald Waśniewski przedstawił nam bogaty program prac jakie w czasie przerwy jesiennej wykonają jego uczniowie.

Warto dodać, że pieniądze, które młodzi ludzie zarabiają swoją pracą, przeznaczane zostaną na konto Komitetu Rodzicielskiego i wykorzystane później na wycieczkę dla uczniów.

Wszystkich placówkach oświatowo-wychowawczych Łodzi, które wczoraj odwiedziliśmy — jako dzień szczególnie uroczysty i odświętny — połączony z akademiami, występami chórów szkolnych i dziecięcych zespołów recytatorskich, piosenkarskich itp. — zapowiadano nam 12 października. Nie dziwnego — w dniu tym cała łódzka młodzież, wszyscy uczniowie składają będą najszerokościwniejsze życzenia swoim wychowawcom i nauczycielom.

Fot.: A. Wach

NOWOŚCI TECHNIKI

SYBERYJSKIE KATAMARANY TOWAROWE

Z syberyjskiej stoczni rzecznej w Pawłodarze spuszczono na wody Irtyszu i oddano do eksploatacji pierwsze katamarany do przewożenia towarowych. Te wielkie dwukadłubowe łodzie w pełni zmechanizowane (załadunek, rozładunek, sterowanie, ogrzewanie itp.) obok tego, że same utożwiają ładunki, ciągną za sobą również barki. Pracownicy żeglugi rzecznej na Irtyżu wysoko ocenili walory katamaranów, rękując im wielką przyszłość.

PRZECIWWYBUCHOWY ZBIORNIK PALIWA

Samolotowy zbiornik paliwa odporny na wybuch opracowała kanadyjska firma Stamped International Resources. Zbiornik o nazwie „Explosafe” skonstruowany jest z połączonej przedziałów, przedzielonych komórkowymi wstawkami przewodzącymi ciepło. Jego odporność na wybuch sprawdzono poprzez wstawienie do ognia bądź zapalenie przy pomocy pocisków zapalających.

Wiele szumu robi się w Szwajcarii wokół „demograficznej inwazji”, dokonującej jakoby przez obcą siłę roboczą, a tymczasem bez rozgłosu, za to tym szybciej i sprawniej postępuje „gospodarcza inwazja” obcego kapitału.

Obca inwazja

Zenith-Mondia, jedna z największych w tej tradycyjnej dla Szwajcarii branży. W obcym posiadaniu znajdują się też 102 duże banki, reprezentu-

jące kapitał rzędu 29,6 miliardów franków oraz czwartą część zagranicznych aktywów i pasywów wszystkich banków szwajcarskich. Obrazu dopełnia charakterystyczne dla współczesnej Szwajcarii zjawisko wyprzedzającej w ręce cudzoziemców — osób fizycznych i prawnych. W ciągu jednego tylko dziesięciolecia 1961—1971 obcy kapitał wykupił ponad 32 miliony metrów kw. gruntów w miastach i najatrakcyjniejszych regionach turystycznych.

W Liceum Ekonomicznym nr 3 przy ul. Armii Czerwonej — trwa remont tuteż, spora grupa młodzieży zajął się pracami porządkowymi na terenie szkoły. W tym samym czasie inna grupa uczniów tej szkoły pojechała z wizytą do





**UWAGA, MIESZKANCY  
WOJEWÓDZTWA  
ŁÓDZKIEGO!!!**

# ZAKŁADY TOTO-LOTKA oraz MAŁEGO LOTKA

przyjmuje na terenie miasteczek i wsi województwa łódzkiego  
**200 URZĘDÓW POCZTOWYCH  
oraz  
50 KIOSKÓW „RUCHU”.**

Placówki przyjmujące zakłady (kupony) są specjalnie oznaczone.

**Składajcie kupony Totalizatora Sportowego w swoich najbliższych urzędach pocztowych i kioskach „Ruchu”!**

**WYNAJME** pokój dla 3 studentów. Tel. 680-84 16396 g

**PRZYJMIĘ** na mieszkanie (oddzielne wejście) pracującą panią Widzew-Zdzisław. Dojazd tramwajem 41. Wschodnia 83, Nowakowski 16291 g

**DWA** pokoje, kuchnia duża, zamienie na dwa razy do pokoju z kuchnią. Krawiecka 14, m. 9. Oglądać w niedziele 16467 g

**MEZCZYZNA** lat 56 samotny z zawodu kucharz poszukuje mieszkania sublokatorskiego ewent. za pomoc w gospodarstwie, chętnie u osoby starszej lub chorej. Oferty „16438” Prasa, Piotrkowska 96

**TRZY** pokoje, kuchnia, wygody z c.o. lokalnym zamienie na M-3 z telefonem, rozkładowe. Tel. 276-48 do 17 16492 g

**M-3** — dwa pokoje, kuchnia — dzielnica Julianów, ul. Jana 8, m. 15. zamienie na M-4 — 3 pokoje z kuchnią lub M-3 rozkładowe w dzielnicy Bałuty. Po godz. 18 16462 g

**ZAMIENIĘ** M-3 spółdzielcze na M-4. Najchętniej Osiedle Dół. Chryzantem 8 A m. 1 od 17 16448 g

**MALŻENSTWO** z dzieckiem poszukuje pokoju. Tel. 563-70 16142 g



**MATEMATYKA**, fizyka tel. 508-88 mgr Datożyński 16023 g

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia mgr Blus tel. 419-17 pokój 818 po 16 15567 g

**NIEMIECKI**, każdy zakres indywidualnie tel. 325-30. Karol Gustaw Minkner 16010 g

**NIKLOWANIE, MOSIADZOWANIE, KADMOWANIE przedmiotów metalowych wykonuje SZYBKO I SOLIDNIE SPÓŁDZIELNIA „SPES” tel. 275-51.**

**FRYZJERKA** damska zaraz potrzebna, Abramowski 40 16281 g

**POMOC** domowa w średnim wieku na stałe potrzebna. Tel. 324-62, po godzinie 18 Łódź-Julianów, Przyrodnicza 4 16778 g

**POTRZEBNA** pomoc do małego dziecka. Wiadomośc: Łódź, Rajska 4, m. 2 po godz. 18. Referencje konieczne 16534 g



— TKACZY I TKACZKI na krosna dywanowe i meblowe (albo do przyuczenia),

— PRACOWNIKÓW do przyuczenia we wszystkich zawodach,

— MASZYNISTKI,

— MŁODZEGO inspektora ochrony p.pożarowej,

zatrudni natychmiast z terenu Łódzi Fabryka Dywanów „DYWAN” w Łodzi — zakład zlokalizowany w dzielnicy Dąbrowa. Zgłoszenia kandydatów z terenu Łódzi przyjmujemy dział spraw osobowych i szkolenia, ul. Kilińskiego 102, jak również przy ul. Dąbrowskiego 247 249. 5003-k

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

**Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznej Politechniki Łódzkiej** podają do wiadomości, że dn. 26 października 1974 r. o godz. 13 w audytorium E2 Politechniki Łódzkiej (gmach Elektryczny, parter) w Łodzi, ul. Gdańska 178 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Zbigniewa Bartoszewskiego pt.: „Prąd krytyczny łączników prądu stałego”.

**PROMOTOR:** doc. dr habil. Bolesław Bolanowski — Politechnika Łódzka,

**RECENZENCI:** doc. dr habil. Jan Maksymiuk — Politechnika Warszawska, doc. dr habil. Zdzisław Tarciański — Politechnika Łódzka.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny. 5286-k

# „ELEKTROPROJEKT”

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH  
URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH W WARSZAWIE  
**ODDZIAŁ W ŁÓDZI**  
90-206 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, tel. 389-99.

W związku z kompletowaniem portfela zleceń na 1975 r., biuro przypomina wszystkim inwestorom o jak najwcześniejszym lokowaniu zleceń na prace projektowe na 1975 r.

Biuro nasze projektuje:

- ★ gospodarke elektroenergetyczną,
- ★ stacje prostownikowe trakcyjne i przemysłowe,
- ★ rozdzielnie i stacje do 110 kV,
- ★ kompensację mocy biernej,
- ★ układy telemechaniki i automatyki przemysłowej,
- ★ linie napowietrzne i kablowe do 110 kV,
- ★ instalacje siłowe oświetleniowe w zakładach przemysłowych.

5104-k

## ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „BISTONA” w budowie

przyjmą następujących pracowników umysłowych:

- MAGAZYNIERÓW zmianowych w magazynie przędzy surowej i wykończonych,
- PORTIERÓW-REWIDENTÓW,
- TEKSTUROWACZKI przędzy (skrecački),
- OBCIĄGACZKI, natykaczki, dokrecački,
- PRZEWIJACZKI,
- POMOĆNIKÓW w wydz. produkcyjnym (wagowe, sortowaczki),
- AUTOMATYKÓW I ELEKTRONIKÓW do konserwacji urządzeń automatycznych,
- HYDRAULIKÓW z uprawnieniami na obsługę urządzeń hydraulicznych,
- ELEKTRYKÓW I ELEKTROMONTERÓW z uprawnieniami bhp bez ograniczenia napięcia,
- MONTERÓW aparatów i układów hydraulicznych,
- BARWIARZY i pomocników barwiarzy
- DZWIÓGOWYCH,
- GOTOWACZKI napojów,
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do nauki zawodu,
- ROBOTNIKÓW magazynowych,
- ROBOTNIKÓW transportu wewnątrzdziałowego,
- ZAMIATACZKI sal produkcyjnych.

Kandydaci z terenu Łódzi przesłani są o zgłoszenie się do działu spraw osobowych ZPD „BISTONA”, ul. Dąbrowskiego 216. Dojazd autobusem 69 lub tramwajami: 9, 14, 16, 21-bis.

4546-k

**SWIADKOWIE** incydentu w tramwaju linii „13” na ul. Wojska Polskiego, w dniu 28.IX, godz. 16, przesłani są o skontaktowanie. Łódź, Żeromskiego 13, m. 1a 17000 g

**UNIWERSYTET** Łódzki u-niważnia zagubiona legitymacja studzbowna wydana dnia 12 stycznia 1974 r. nr 245/74 na nazwisko: Jolanta Sreter 16517 g

## PRZETARG

Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego „1 Maja” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 8183 ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórkę jednego budynku mieszkalnego, drewnianego, jednopiętrowego, położonego przy ul. Niciarnianej 21, wraz z uporządkowaniem terenu po przeprowadzonych pracach rozbiórkowych. Prace rozbiórkowe winny być dokonane w ciągu 20 dni od dnia postawienia budynku w stan likwidacji. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne, odpowiadające ustalonym warunkom. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na rozbiórkę budynku” należy składać w sekretariacie Dyrekcji WZPB „1 Maja” w terminie do dnia 17 października br., podając jednocześnie na kopercie — nazwisko i imię oraz nr uprawnień budowlanych, kier. budowy oraz inspektora nadzoru. Wszyscy zgłaszający się do przetargu przed złożeniem ofert winni wpłacić do kasy WZPB „1 Maja” wadium w wysokości 1.000 zł. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 października 1974 r. w gabinecie z-cy dyrektora d.s. technicznych o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1893-k



**GOSPODARSTWO** rolne 1 ha — Wrzawa koło Jutowskiej — sprzedam. Jutowska, tel. Warszawa 42-29-71 4085 k

**PABIANICE!** Sprzedam domek murowany z ogrodem. Cena 250.000, Krystyna Nowakowska. 31-047 — Kraków, Sarego 16-2 5213 k

**SPRZEDAM** działkę ogrodniczo-usługową na trasie Łódź — Pabianice, przy autostradzie, blisko przystanku tramwajowego. Pośrednik mile widziany. Wiadomośc: Łódź, telefon 426-53, od godz. 19 5053 k

**HOMEK** jednorodzinny — sprzedam. Krystyna Matusiak, Zoladzowa 14. Zgłoszenia w niedziele 16294 g

**PIĄC** 2.500 m z planem budynku gospodarczego i z prawem budowy w Łodzi, przy ul. Seierowej. Wiadomośc: Ziębierz, Rewolucji 111 16336 k

**HOMEK** sprzedam. Okolica Kolumny, Łódź: tel. 644-44, godz. 17-19 16399 g

**BONY** kupię. 923-09 — wieczorem 16643 g

**DYWAN**, kilim, obraz, porcelana, sztućce — sprzedam. Tel. 489-58 16442 g

**DYWAN** i obraz — duże kupię. Tel. 376-21 16977 g

**FUTRO** czarne foki i bi-bretki brązowe, rozmiar średni — sprzedam. Miokiewicza 10, m. 22 16770 g

**KUPIĘ** obraz olejny, lustro w ozdobnej ramie. Listy z opisem kierować „301083” Biuro Ogłoszeń, Warszawa. Poznańska 38 5288 k

**SPRZEDAM** minikomputer 8-działaniowy. Oferty — „16310” Prasa, Piotrkowska 96

**BLAM** — japyk karakulowe, czarne — sprzedam. Oferty „16493” Prasa, Piotrkowska 96

**FUTRO** karakulowe i kożuch męski sprzedam. Urzędnicza 9, m. 39, oficyjna, II piętro 16384 g

**„STREBEL”** c.o. pol. 5-4-8 — sprzedam. Tel. 840-99 16389 g

**SPRZEDAM** „Skoda 5-100-1” 1971, Tel. 836-40, godz. 9-17 17203 g

**SPRZEDAM** „Renault-Dauphine” 1965, Grażyny 19 a, Chojny 16408 g

**„WOLGE”** (1969) — stan dobry — sprzedam. Tel. 500-95 godz. 10-14 16399 g

**„OPEL-Kapitan”** (1949) zarejestrowany. Cena 14.000. Kożuch męski (wzrost 175) — sprzedam. Tel. 912-50 do 16 16387 g

**„ZASTAWĘ 750”** sprzedam. Porzeczkowa 7 (7-19) 16287 g

**„VOLKSWAGENA”** niedrogo — sprzedam, ul. Pastarska 16, garaże. 14-19 g 16286 g

**„NYSE”** towos — sprzedam lub zamienie na osobowy. Tel. 377-21 16455 g



**POKÓJ** umeblowany, bieli — blisko centrum wynajmie studentce za pomoc w nauce (LO — przedmioty ścisłe). Oferty „17149” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZEDSIĘBIORSTWO** wynajmie dla specjalisty nie umiembowane mieszkanie w blokach Oferty „16170” Prasa, Piotrkowska 96

**STUDENTKA** pilnie poszukuje pokoju. Oferty — „16297” Prasa, Piotrkowska 96

**WOLNA** kwatera studentka. 849-76 17169 g

**PRACUJĄCA** poszukuje nie krepującego pokoju. Oferty „16727” Prasa, Piotrkowska 96

**SLUPSK**, zamienie dwa pokoje, kuchnia (stare budownictwo), na podobne w Łodzi lub w nowym — na mieszkanie dozorcy. Podulska 76-200 Słupsk. Długa 19-6 5211 k

**WYNAJMUJE** kwatery na 100 osób, z wyżywieniem. Halina Gregorzyk, Władysławowo, ul. Żeromskiego 81a, pow. Puck 5210 k

**PRZYJMIĘ** na mieszkanie pracującą za pomoc w gospodarstwie domowym. Cześćowo wynagrodze. Tel. 837-39 16427 g

**DWÓCH** młodych pracowników poszukuje pokoju z wygodami — Śródmieście, Bałuty, Tel. 322-48 godz. 10-13 i 18-20 16922 g

**OKAZJA** — Łódź, komfortowe M-3, telefon zamienie na I, II o. (do IV z windą). Oferty „381039” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 5289 k

**ODSTĄPIĘ** pokój obojczykowiec. Tel. 344-22 16275 g

**POSZUKUJE** pomieszczenia nadającego się na mały warsztat ślusarski. Dzielnica Łódź-Polesie, Jachimciak, ul. Górna 53/55, m. 14 16282 g

**KUPIĘ** lub wynajmie pokój. Oferty „16382” Prasa, Piotrkowska 96 16382 g

**KUPIĘ** lub wynajmie M-2 ewent. pokój w Łodzi. — Krystyna Iwanska, Poddebice, ul. Łódzka 2 16362 g

**SPRZEDAM** M-3 własnościowe (Pojezierze). Oferty „16361” Prasa, Piotrkowska 96

**M-2** do wynajęcia. Rondo Titowa. Na 2 lata. Platne z góry. Oferty „16345” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** M-4 własnościowe. Oferty „16334” Prasa, Piotrkowska 96

**BLOKI** — M-4 — dwupokojowe i M-2 pokój, kuchnia, balkon, zamienie na 4- lub 3-pokojowe bloki. Oferty „16392” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZYJMIĘ** kobiety na mieszkanie. Dąbrowa, Ejsmondga 13 16390 g

**KUPIĘ** plac, może być z domem, do 100 tys. zł w Łodzi lub przy granicy od strony północno-wschodniej. Wiadomośc: telefon 337-01, 861-32 od 7.30 do 15.30 lub 352-32 po godzinie 17 16296 g

**KUPIĘ** domek letniakowy w Grodzisku lub działkę zagospodarowaną do 1.000 m kw. Oferty „16236” Prasa, Piotrkowska 96



**SPRZEDAM** kuchnie węglo-gazowa, szafa wieszak — kombinowana, biblioteczna, biurko-segment, psa owczarka alaskiego. Tel. 534-52, Łódź, Przyrodnicza 4 15780 g

**SADZONKI** winorośli mrozoodpornych, wielkoowocowych „Victoria” i inne sprzedam. Mocarna 4 (Złotno) 16321 g

**SPRZEDAM** palnie i kożuch damski. Kupię bonny. Tel. 424-21, godz. 16-20 16655 g

**GERBERA** — sadzonki pochodzenia holenderskiego — sprzedam. Łódź, ul. A. Książka 6, tel. 506-37 16193 g



**„FIATA 1300”** na gwarancji — sprzedam. Łódź-Ruda, Narwik 10 16973 g

**„SKODE 1101” 1948** — sprzedam. ewent. na ożescei. — Rojna 88 A, m. 48 17174 g

**UNIEWAŻNIENIE**  
Przedsiębiorstwo Państwowe „POLMOZBYT”  
Zakład nr 2 w Łodzi  
unieważnia zagubioną pieczętkę o treści:  
Państwowe Przedsiębiorstwo Polmozbzt Zakład nr 2 Autoryzowana Stacja Obsługi Samochołów B.O.K. Nr 1 tel. 862-87 91-725, Łódź, ul. Matejki 3/5. 5190-k

**ZMIANA NAZWY**  
W związku z decyzją Prezydenta Miasta Łódzi, dotychczasowy  
**Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Widzew**  
z dniem 1 października 1974 r. zostaje przekształcony w  
**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ-WIDZEW.**  
Powołane Rejony Obsługi Mieszkańców pokrywają się terytorialnie z dotychczasowymi Administracjami Domów Mieszkalnych. Siedziby i numery telefonów pozostają bez zmian.



# TAK TOCZY SIĘ ŚWIAT...



25-letnia tancerka z Martyniki Lisette Malidor robi prawdziwą furorę w paryskich kabaretach.

## Wieża Babel

Według statystyk najważniejsze języki świata dzielą się na następujące grupy ludnościowe: chiński — 800 milionów, angielski — 330 milionów, hindi — 250 milionów, rosyjski — 240 milionów, hiszpański — 220 milionów, indonezyjski — 130 milionów, niemiecki, arabski i portugalski — po 100 milionów.

W ONZ istnieje pięć języków oficjalnych: angielski, francuski, hiszpański, rosyjski i chiński. Zaodnie z uchwałą ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego doszedł do tej listy, jako równoprawny język roboczy, arabski.

Ostatnio NRD, RFN i Austria wystąpiły w Nowym Jorku ze wspólnym wnioskiem w sprawie tłumaczenia oficjalnych dokumentów ONZ na język niemiecki.

Biedny człowieku, mówisz: „Po mnie potop!” i pociągasz jedynie za łańcuch rezerwuaru.

## Bolesna przesiadka

Bonowie zachodniemieccy zostają niebawem dotknięci decyzjami Bundestagu, bowiem jego komisja budżetowa ma wkrótce powziąć decyzję o odwołaniu tego, czy wysocy urzędnicy ministerialni, którzy w ubiegłych latach stale jeździli samochodami służbowymi

mi prowadzonymi przez opłacanego przez państwo kierowcę, będą musieli zrezygnować z tego przywileju i przesiąść się do taksówek, tramwajów i omnibusów.

Inspektorzy Federalnego Urzędu Kontroli Finansowej jako ekonomicznie nie uzasadniony określili wydatek w wysokości 15 milionów marek rocznie, przeznaczony na to, by wyżsi urzędnicy ministerstw mogli jeździć wozami służbowymi. Inspektorzy oparli się na opłatach za przejazdy taksówkami, wynoszącymi półtora marky za kilometr, po czym wyliczyli, że każdy kilometr przejechany samochodem służbowym z kierowcą kosztuje podatnika zachodniemieckiego dwie i pół marki.

## „Druga kariera”

Rośnie w Polsce ilość osób w wieku powyżej 60 lat. Jeśli w 1950 roku było ich 2,1 mln, to w 1973 — 4,5 mln. Za siedem lat — jak przewidują demografowie — będzie ich już 5,2 mln. A więc — co 6—7 obywatel przekroczy próg średniego wieku, wchodząc w tzw. „jesień życia” lub — jak się to coraz częściej określa — w okres tzw. „drugiej kariery”.

## Nie taki głupi

Przez wiele tygodni na poczcie w Salt Lake City w Stanach Zjednoczonych leżał list, zaadresowany do „najlepszego adwokata w całym mieście”. W końcu pewien mecenas powodowany ciekawością przyjął kopertę, w której znalazł 100 dolarów i kartkę z uwagą: „Nie jest

pan wcale taki głupi jak myślałem”.

## Sam sobie...

We Frankfurcie nad Menem pewien włamywacz, który w nocy włamał do salonu fryzjerskiego, obszedł się sam od początku do końca. Umył sobie głowę, wysuszył pod aparatem, i — starannie uczesany — wyplacił sobie 300 marek, które znalazł w kasie.

## Coś dla pań

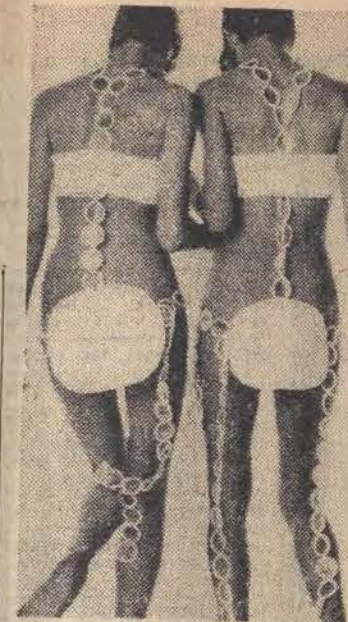
Właściciel klubów rozrywkowych w Tokio, Michinoro Kono, wpadł przed dwoma laty na oryginalny pomysł — otworzył nowy bar nocny, w którym w roli hostess wystąpił mężczyźni, dostarczający za opłatą (według stawki za godzinę) rozrywki towarzyskiej żeńskiej klienteli.

Personel tego baru został starannie dobrany przez „damski sąd konkursowy” spośród mężczyzn w wieku 21—28 lat wykonujących różne zawody, głównie urzędników, nauczycieli oraz byłych oficerów. Swą pracę w barze traktują jako dodatkową, choć uzyskują z niej około 1000 dolarów miesięcznie. Po dobowo bywalcy baru biorąc rewanż za gejsze placą chętnie i po 15 dolarów za godzinę rozrywki.

Informację o powyższym dziennik „Frankfurter Rundschau” dodaje, że — „to co się dzieje po zamknięciu lokalu nie jest księgowane w buchalterii pana Kono”. Powodzenie baru „Night Miyamasu” okazało się tak duże, że w Tokio otwarto już 7 dalszych tego rodzaju barów dla pań.



Dwa wcielenia Raquel Welch.



Modele na następny sezon letni

## Również szcyrzy

Po serii doświadczeń przeprowadzonych na szczerach, Glenn Hatton, psycholog z Uniwersytetu w Lansing stwierdził, że gryzonie też mają pewną wspólną cechę — urzędnikami państwowymi. „Po całym dniu ciężkiej pracy — twierdzi uczyony — szczerzy woła napić się alkoholu niż mleka”. Twierdzenie to Hatton oparł na wynikach długich badań. Okazało się, że szczerzy po serii doświadczeń chętniej wlepiły whisky chociaż w ich kłatkach stały również miseczki z mlekiem i wodą.

Nie rzucaj mi rękawicy, bo ci będzie zimno.  
K. Irzykowski

## Śluby i rozwody

Podobno większość mężczyzn żeni się, ponieważ mają po dziurki w nosie jadać w knajpach, noszenia bielizny do pralni i paradowania w podartych skarpetkach. Rzecz dziwna, ale prawdziwa: z tych samych powodów sporo mężczyzn się rozwodzi.

## Jednodniowy milioner

Właściciel jednej z hurtowni w Chesham w Wielkiej Brytanii, 63-letni Douglas McMinn sprzedał swoje przedsiębiorstwo za 1,5 mln funtów, a następnie podzielił całą sumę między 205 pracowników hurtowni. 47 pracowników otrzymało po sumy od 5 do 50 tys. funtów, pozostali podzieleni się sumą 250 tysięcy.

„Uważam, że każdy z zatrudnionych w moim przedsiębiorstwie — oświadczył McMinn — zasłużył sobie rzetelną pracę na sumę, jaką dostał. Moją karierę handlowca zacząłem od zera i tak postanowiłem ją zakończyć. Tylko przez 5 minut byłem milionerem i ta świadomość wystarcza mi do szczęścia”.

**PATRICK QUENTIN**  
**WYŚCIGA KU ŚMIERCI**  
Tłum. J. Szymborska

Do pomieszczenia weszła szybko Vera Garcia z rozwlaną peleryną z lisów. Zrobiła krok naprzód i wydała najprzenikliwszy okrzyk, jaki udało mi się słyszeć na scenie.

— Na Boga! — wykrzyknęła. — Co się z panem stało? Brał pan kąpiele słoneczne?

— Tak — powiedziałem. — Nie ma lepszego miejsca dla opalania się jak klasztor!

— Czy naprawdę? — spytała z niedowierzaniem.

— Nie — ódparłem. — Nasz przyjaciel Junior siedzi za mną tutaj, rąbnął mnie w głowę i skradł ubranie.

— Ten ładny chłopiec z klatką na ptaki?

— Ten ładny chłopak z klatką na ptaki!

Vera zachichotała. Wydało się jej to bardzo zabawne.

— Ja wracałam z kaplicy. Ja czekam. Cały czas czekam na pana i nie mogę się nadziwić...

— I nie widziałam go pani, jak siedzi z tym workiem?

— Ja nikogo nie zauważyłam. Tyle ludzi ciągle tam i z powrotem spaceruje.

Podszedła bliżej i położyła ręce na moich nagich ramionach. Przyglądała mi się z uznaniem. Szczerzy „kobiecy” uśmiech rozchylił jej wargi.

— To bardzo dobre ciało, jakie pan ma. Męskie ciało. Silne. Zauważyła nagle spuchnięcie koła ucha i uśmiech znikł z jej twarzy, ustępując miejsca oburzeniu. — O, biedny, Kochany Piotrze! On pana uderzył!

— A pani myśli, że co? Ze mnie prosił, żebym mu pozował do zjadania?

— Złodziej! — krzyknęła. — Morderca! My złapiemy jego!

— Ale może na razie wykombinuje mi pani coś do włożenia na siebie — powiedziałem.

— Tak, tak! — zerwała z ramion pelerynę z lisów i zarzuciła na mnie. — Niech pan bierze mojego zwierzaka.

— Peleryna ze srebrnych lisów i szorty — powiedziałem. — Cóż to właściwie za strój?

Potrząsnęła głową, zgadzając się ze mną.

— Nie. Naprawdę to nie jest ładna dla mężczyzny. Poczekał. Znajdę coś!

Wybiegła szybko, a po krótkiej chwili usłyszałem na korytarzu głosy, tupot nóg, okrzyki. Głos Very dominował nad wszystkimi innymi — w gorącej, gwałtownej hiszpańszczyźnie. Drzwi rozwarły się z trzaskiem i wpadła Vera. Za nią szedł ksiądz w komży, czterech czarnookich ministrantów, trzech ro-

botników w kombinezonach i jakaś starotka kobieta, z głową okręconą niebieskim „rebozo”.

Z wrokiem palającym ogniem, Vera wskazywała na mnie, jak gdybym był obiektem wystawowym. Wykrzykiwała przy tym coś i machała gwałtownie rękami. Najwidoczniej nie znała uczucia skromności, gdyż nawet na chwilę nie przyшло jej do głowy, że taka liczna widownia może być dla mnie krepującą. Ministranci chichotali. Stara kobieta przeżegnała się po bożnie. Ksiądz podszedł do mnie, starannie obejrzał mi głowę i wrocił do Very. Wszyscy gwałtownie gestykulowali.

Oczywiście nie rozumiałem o czym mówili, zauważyłem jednak, że spod kombinezonu jednego z robotników wyglądały spodnie. Wyjałem banknot dwudziestopięcioletni, dałem go Verze i powiedziałem:

— Widzę, że on ma spodnie. Niech pani kupi mi od niego kombinezon.

Vera wzięła banknot i skoncentrowała swoje wysiłki na robotniku w spodniach, mówiąc coś do niego z zapalem i powiewając mu przed nosem banknotem. Robotnik pochylił głowę i cicho zachichotał.

Vera spojrzała na mnie przez ramię i powiedziała:

— Nie chce zając kombinezonu. Powiada, że się wstydzi.

Ksiądz, który nie wchodził w grę pod względem ubrania, przyglądał mi się zza okularów z wyrazem nagany w oczach. Jeden z ministrantów pociągnął go za komżę, on zaś otrząsnął niecierpliwie jego rękę. Stara kobieta usiadła na ziemi i patrzyła na mnie w milczeniu.

Vera, przechodząc od argumentu do bardziej wymownych perswazji, napadła na zawstydzonego Indianina i zaczęła rozpinąć guziki, przytrzymując kombinezon na ramionach. Kombinezon znalazł się na ziemi, a Indianin z nadąsaną miną wysunął z niego nogi. Vera wzięła mu banknot do ręki i przyniosła mi triumfalnie kombinezon, śmiejąc się swoim podobnym do dźwięwno śmiechem.

— Dzielną z ciebie dziewczyną — pochwaliłem ją.

— Już panu powiedziałam, że jak ja jestem wściekła, to wszyscy się mnie boją.

Naciągnąłem kombinezon. Udało mi się jakoś dopiąć go na ramionach. Był groteskowo małych rozmiarów. Opinał mi się ciasno na biodrach, a nogawki kończyły się gdzieś w połowie łydek. Vera przypatrywała się moim gołym nogom z zachwytem i radością.

— Och, bardzo ładnie, bardzo ładnie. Zupełnie, jak Niżyński!

— Stokrotne dzięki, droga pani!

— Co to znaczy „stokrotne dzięki”? — spytała.

— Że bardzo dziękuję.

Ksiądz skorzystał z okazji żeby zwiad przed takimi cudacznyymi cudzoziemcami. Ministranci odeszli razem z nim. Pozbawiony kombinezonu Indianin doszedł nagle do wniosku, że to wszystko razem jest bardzo śmieszne. Musiało mu zaswitać w zakutej głowie, że dwadzieścia pesos wystarczy co najmniej na kupienie na targu czterech takich kombinezonów. Pokazywał banknot innym kolegom i wszyscy bardzo się śmiali, a po chwili wyszli, jak gęsi, jeden za drugim. Została jedynie siedząca na ziemi stara kobieta. Miałem wrażenie, że w ogóle zapomniała po co tu przyszła i siedziała po prostu dlatego, że była zmęczona.

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-78. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 288-93, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział Usług i Interwencji 303-04 (reklamów nie samowolnych redakcja nie zwraca). Kulturalny 621-60. „Panorama” 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-80. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Władze Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena prenumeraty: roczna 239 zł, półroczna 117 zł, kwartalna 58,50 zł. Zaliczenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35093.